

Handwritten text, likely a signature or name, written vertically on the left side of the page.

Handwritten text, possibly a date or a short phrase, located in the upper right quadrant.

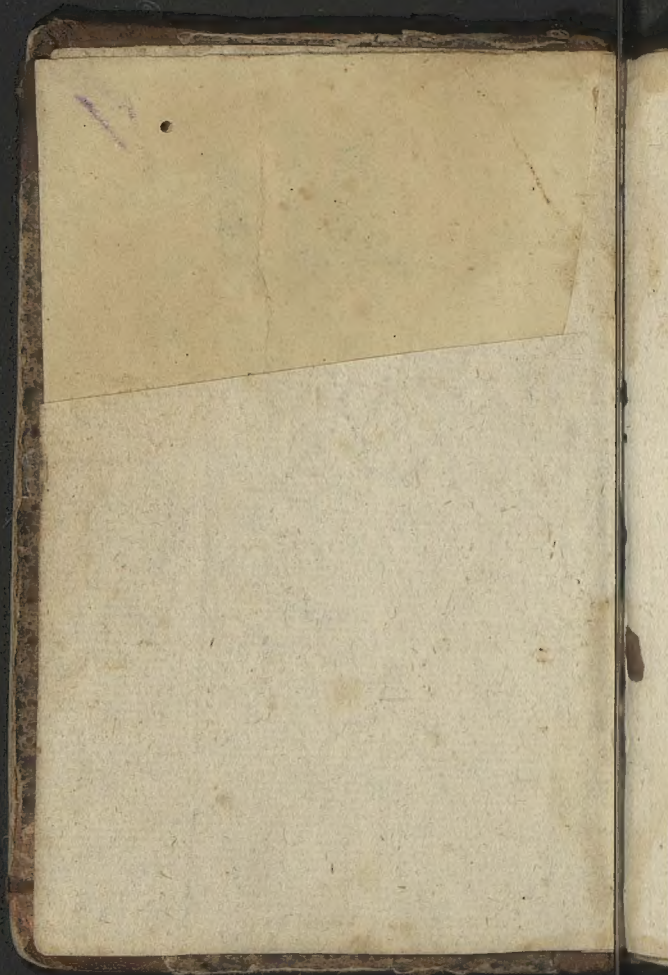
M W W

Handwritten text, possibly a date or a short phrase, located in the lower right quadrant.

Handwritten text, possibly a date or a short phrase, located at the bottom center of the page.

213
For the
of the

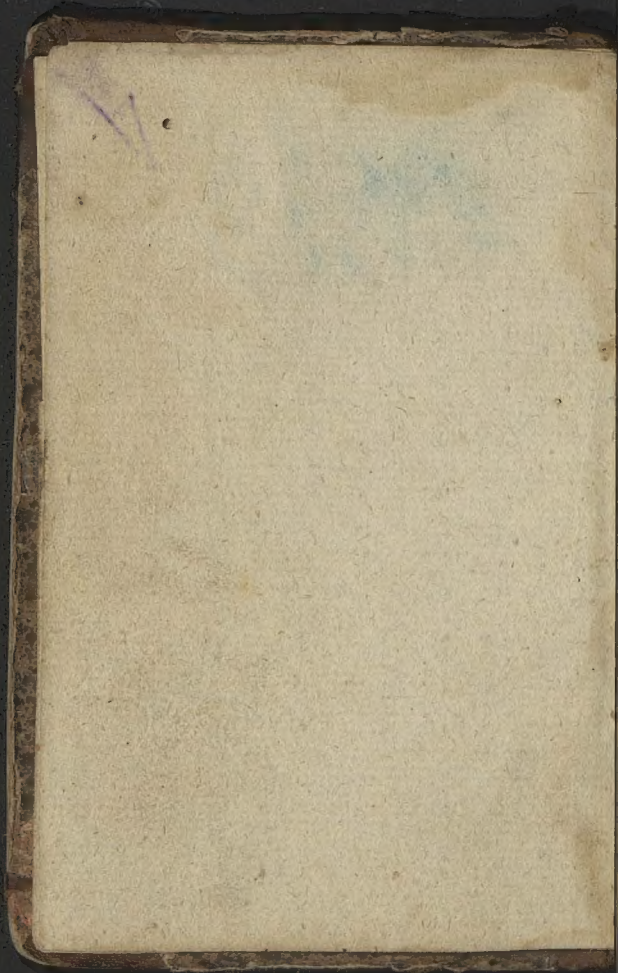
1872
 1873
 1874
 1875
 1876
 1877
 1878
 1879
 1880
 1881
 1882
 1883
 1884
 1885
 1886
 1887
 1888
 1889
 1890
 1891
 1892
 1893
 1894
 1895
 1896
 1897
 1898
 1899
 1900
 1901
 1902
 1903
 1904
 1905
 1906
 1907
 1908
 1909
 1910
 1911
 1912
 1913
 1914
 1915
 1916
 1917
 1918
 1919
 1920
 1921
 1922
 1923
 1924
 1925
 1926
 1927
 1928
 1929
 1930
 1931
 1932
 1933
 1934
 1935
 1936
 1937
 1938
 1939
 1940
 1941
 1942
 1943
 1944
 1945
 1946
 1947
 1948
 1949
 1950
 1951
 1952
 1953
 1954
 1955
 1956
 1957
 1958
 1959
 1960
 1961
 1962
 1963
 1964
 1965
 1966
 1967
 1968
 1969
 1970
 1971
 1972
 1973
 1974
 1975
 1976
 1977
 1978
 1979
 1980
 1981
 1982
 1983
 1984
 1985
 1986
 1987
 1988
 1989
 1990
 1991
 1992
 1993
 1994
 1995
 1996
 1997
 1998
 1999
 2000
 2001
 2002
 2003
 2004
 2005
 2006
 2007
 2008
 2009
 2010
 2011
 2012
 2013
 2014
 2015
 2016
 2017
 2018
 2019
 2020
 2021
 2022
 2023
 2024
 2025
 2026
 2027
 2028
 2029
 2030
 2031
 2032
 2033
 2034
 2035
 2036
 2037
 2038
 2039
 2040
 2041
 2042
 2043
 2044
 2045
 2046
 2047
 2048
 2049
 2050
 2051
 2052
 2053
 2054
 2055
 2056
 2057
 2058
 2059
 2060
 2061
 2062
 2063
 2064
 2065
 2066
 2067
 2068
 2069
 2070
 2071
 2072
 2073
 2074
 2075
 2076
 2077
 2078
 2079
 2080
 2081
 2082
 2083
 2084
 2085
 2086
 2087
 2088
 2089
 2090
 2091
 2092
 2093
 2094
 2095
 2096
 2097
 2098
 2099
 2100
 2101
 2102
 2103
 2104
 2105
 2106
 2107
 2108
 2109
 2110
 2111
 2112
 2113
 2114
 2115
 2116
 2117
 2118
 2119
 2120
 2121
 2122
 2123
 2124
 2125
 2126
 2127
 2128
 2129
 2130
 2131
 2132
 2133
 2134
 2135
 2136
 2137
 2138
 2139
 2140
 2141
 2142
 2143
 2144
 2145
 2146
 2147
 2148
 2149
 2150
 2151
 2152
 2153
 2154
 2155
 2156
 2157
 2158
 2159
 2160
 2161
 2162
 2163
 2164
 2165
 2166
 2167
 2168
 2169
 2170
 2171
 2172
 2173
 2174
 2175
 2176
 2177
 2178
 2179
 2180
 2181
 2182
 2183
 2184
 2185
 2186
 2187
 2188
 2189
 2190
 2191
 2192
 2193
 2194
 2195
 2196
 2197
 2198
 2199
 2200
 2201
 2202
 2203
 2204
 2205
 2206
 2207
 2208
 2209
 2210
 2211
 2212
 2213
 2214
 2215
 2216
 2217
 2218
 2219
 2220
 2221
 2222
 2223
 2224
 2225
 2226
 2227
 2228
 2229
 2230
 2231
 2232
 2233
 2234
 2235
 2236
 2237
 2238
 2239
 2240
 2241
 2242
 2243
 2244
 2245
 2246
 2247
 2248
 2249
 2250
 2251
 2252
 2253
 2254
 2255
 2256
 2257
 2258
 2259
 2260
 2261
 2262
 2263
 2264
 2265
 2266
 2267
 2268
 2269
 2270
 2271
 2272
 2273
 2274
 2275
 2276
 2277
 2278
 2279
 2280
 2281
 2282
 2283
 2284
 2285
 2286
 2287
 2288
 2289
 2290
 2291
 2292
 2293
 2294
 2295
 2296
 2297
 2298
 2299
 2300
 2301
 2302
 2303
 2304
 2305
 2306
 2307
 2308
 2309
 2310
 2311
 2312
 2313
 2314
 2315
 2316
 2317
 2318
 2319
 2320
 2321
 2322
 2323
 2324
 2325
 2326



213

✓

9.



S P O S O B
N O W Y M O D L I T W .

A L B O

M E D Y T A C Y E
C H R Z E S C I A N S K I E ,

dla Duchowney doskonałości

P R Z E Z

J . X . I . C R A S S E T Soc. J E S U
W Y D A N E ,

z rozkazu J. O. X C I a J M C i

A N D R Z E I A
S T A N I S Ł A W A K O S T K I
Z A Ł U S K I E G O ,

B I S K U P A K R A K O W S K I E G O ,
przetłumaczone y do druku

P O D A N E .

Lzemi Roku Pańskiego 1748. M. A. g.

W Krákwie w Drukárni Akadémickiej

S P O S O B R O Z M Y S L A N I A,

lub zebranie Modlitwy wewnętrznej według umysłu, czyli ułożenia B. FRAN-
CISZKA SALEZTUSZA Biskupa Genewskiego, wyrażone.

Medytacya
z trzech czę-
ści; jest zło-
żona.

Z przygotowania się, które trzy
w sobie zawiera akty.

Z rozmyślania, które iustym
imięciem istotą modlitwy
mianowane jest, y te także 3.
w sobie zamyka akty.

Z zakończenia, które też 3.
w sobie zawiera akty.

Naypierwey, stać się przed
BOGIEM.

Powtore, prosić o łaskę, aby się
z należytością modliło.

Potrzedcie, rzecz, o której ro-
zmyślać się ma, przed oczy
sobie przełożyć.

Naypierwey, przebiegając myślą
y uważając rzecz przed się
wziąć.

Powtore, pobożne wzniecając
afektą.

Potrzedcie, postanawiając czynić
dobre, lub unikać złego.

Naypierwey, BOGU podzięko-
wać za powodzenie modlitwy.

Powtore, postanowienia uczy-
nione Jemu ofiarować

Potrzedcie, o łaskę prosić wy-
pełnienia, co się postanowiło.

*Ad PP. Canonicos
Sancti
Argentinii
et
Cracovianos*

*Najświeższe wyłożenie poprze-
dzającej Tablicy.*

CZĘŚĆ PIERWSZA
PRZYGOTOWANIE I.

§ I.

O przytomności Boskiej.

Sposób stawienia się przed
BOGIEM czworaki jest.
Najpierwey, przy-
tomnego rzeczom wszystkim,
a zátym Niebo y ziemię nápeł-
niającego, w myśli staw sobie
BOGA, siebie zaś iáko gębkę
zewsząd morzem obtaczającego
y przenikającego.

Powtore, iákoby przy sercu
naszym, w osobliwszy iáki spo-
sób, to jest przez łáskę, stojącego
BOGA, y to nieiákim sposobem
ożywiającego uważając.

Potrzećcie, Chrystusa Páná
z Niebá

z Niebá ná wszystkich ludzi, á
ná cie osobliwie pátrzájace-
go przed oczy przekládájac.

Poczwarte, tegoż samego
w postaci ludzkiej, w powa-
żnym Májeście okazálego, ál-
bo utáionego w Przenayświęt-
szym SAKRAMENCIE ná Ołtarzu,
poymuiąc.

Záżywszy jednego z tych
sposobow do przełożenia sobie
przytomności Boskiej, wznie-
cić potrzebá nástępujące trzy
Akty; wiáry, pokory, pokłonu,
upadájac częstokroć ná ziemię
lub przyklękájac ná koláná, na
kształt nieczemnego iákiego
niewolniká przed Krolem, álbo
winowáycy przed Sędzią, lub
márnotrawnego syná przed Oy-
cem, álbo też iakim inszym spo-
sobem, ktorego rozmyślanie po
tobie wyciągáć będzie,

A

§. II.

§ II.

O używaniu pomocy Boskiej.

DO uproszenia łaski od BOGA, aby się z należytością rozmyślało.

Naypierwey, ma być wezwana pomoc Duchá Świętego, usty, albo sercem náprzykład: *Przyjdź DUCHU Święty, albo inszą jaką modlitewką.*

Powtore, modlić się do Nayświętszey PANNY, Anioła stróża, Pátroná swego, także y do Świętego JOZEFA, y do innych Świętych według czyiego nábożeństwa, y okazyi przed się wziętey.

Potrzećie, abyś łatwiey otrzymał to, o co prosisz, własney nieufności ákt wznieść drzynależy; drugi zaś ufności w BOGU, y doskonałego zga-
dzania się z świętą Jego wolą.

§ III.

O przełożeniu sobie przed oczy rzeczy, o ktorey masz rozmyślać.

Dwoiákim się to czyni sposobem.

Naypierwey, gdy rzecz samá zmyśłami poięta bydz może, y wiadoma iest, iáko to w Tájemnicy Národzenia, Ukrzyżowania, y inszych podobnych. Ieżeli sobie myślisz, żeś ná tym mieyscu, gdzie się tá rzecz samá działa, lub dzieie się y w przytomności twoiey, álbo też, że się wszystko w duchu twoim dzieie.

Powtore, ieżeli zaś rzecz zmyśłom nie podpada, iáko to cnoty, występki, dosyć iest, ábyś rzecz przed się wziętą, iey po-dział, y szczegulnie, iákim końcem rozmyślasz, zważał; co nay-
osobliwiey w pamięci miey.

Zważ

Zważ, że bárdzo pożyteczna
rzecz iest, ákt wiary wzbudzić
o tym, co sobie z Písmá do ro-
zważania zákładasz.

CZĘSC DRUGA,

MEDITACTA.

lub Istotá modlitwy.

§ I.

O Rozważaniách.

Wiedzieć potrzebá, że pun-
ktá, o których rozmyśláć
się ma, rozsprzestrzenić y rozszy-
rzyć się mogą.

Naypierwey záżywać pytá-
nia; ná przykład: *z kąd to? dla
czego? co to iest? kto ten iest?*
y tym podobne; odpowiedzi
do tychże przyłączáiąc. obszer-
na podáie się máterya do ro-
zmyślánia, y prawdy dowodney-
szego wyszukánia, ták do cnoty
uśiło.

uśiłowánia, iáko teź do uniknie-
nia grzechu.

Podrugie, przytaczáiąc po-
wagi, przyrownywáiąc przeci-
wne rzeczy, dodáiąc przyklá-
dow, podobieństw, zdánia lub
inne dowody z Pismá Świętego
osobliwie, y z Doktorow Świę-
tych wyięte.

Potrzećie, áwážáiąc káźde-
śłowá sensu iákiego, záżywszy
rozmowy, ná przykład: *Ty mnie
myieś nogi &c. Ty BOZE Niebá
y Ziemie &c. mnie mizernemu y
naybrzydliwśemu grzesznikowi my-
ieś? co sługá y naynikczemniej-
szy czynić powinien niewolnik:
nogi naybrzydsze, y nayśpetniejszy:
O wybrány pokory y miłosci zná-
ku! pomaga więc bárdzo ákty
wzniecáć w sobie naygłębszey u-
niżoności, y w naylichszych się
ćwiczyć usługách.*

Po-

Poczwarte, zążywáiąc uwagę,
y rostrząśnienia nieiákiego, co
do nas, tym sposobem; wierzyß-
że temu? podlegaßże temu grze-
chow? stąrazże się o te cnotę?
czy maßże chęć do tego? gotowy-
żes to uczynić? y ták o inßzych,
ąby lepiej wiadomo było, ią-
kim sposobem tákoweż rozwa-
żania mogą bydź rozszerzone,
wiedzieć potrzebą, ieżeli rzecz
która się do rozmyßláńia przed-
się wziętą, pod zmyßły podpada,
iákó to ukrzyżowanie &c. nay-
częśćciey ták bywa.

Naypierwey rostrząsaiąc o
sobliwie wszystkie okoliczności,
to iest, osobę, czas, mieysce,
koniec, szrodki, y przy tym
przyczyny y sposoby, zążywszy
do tego tych, lub podobnych
pytania: kto? co? gdzie? czyia
pomoc? czemu? iákó? kiedy? ná
przy-

przykład, co się tycze ukrzyżowania: *kto cierpi? Chrystus Pan, Syn Boski. co cierpi? bicz, cierpie, krzyż. czemu? aby nas odkupił, &c. y tak o inszych.*

Czasem zastanowiwszy się, iakoby nadsłuchując, co nam mówią? iakobyśmy mieli ztąd zabrać rady, albo nauki.

Już rozmyślając, co się mówi, albo czyni; nawet co czynić, mówić, y pomyśleć się może. Jeżeli zaś rzecz zmysłom nie podpada, iako to cnoty, występki, lub też własności, y doskonałości Boskie, náprzykład: miłosierdzie, mądrość, wszechmocność, &c. rozszerzyć się może rozmyślanie, częstokroć przez rostrząśnienie.

Naypierwey, rzeczy samey, jeżeli jest? uważając, coby za iey naturą była, lub opisanie y wyrażenie.

Powtórę

Powtore, ktore iey przyczyny?
Potrzećie, ktore iey skutki?

Albo iásnieyszego záżywszy
spofobu, Błogosławionego Bisku-
pá Genewieńskiego, co się tycze
cnót y występku, rozważając:

Naypierwey opisanie, mówiąc:
coby samá cnotá była? álbo co
występek?

Powtore, co zárožności? álbo
znáki?

Potrzećie, co zá skutki?

Poczwarte, iákiemi szrodká-
mi ma bydz nábyta?

Co wszystko do dwoygá ścią-
ga się; do przyczyn y pobudki:
do nábywania takowey cnoty,
y szrodkow iemu przyzwoitych.

§ II.

O Affektách.

Wiedzieć potrzebá, że nay-
bárdziej w rozmyślániách
záży.

zżywa się zwyczajnie áffektów.

1. Miłości Bożej.

2. Nienáwiści y obrzydzenia grzechu.

3. Prágnienia przyszley szczęśliwości.

4. Boiáźni piekła.

5. Poóciechy Duchowney.

6. Smutku y wstrętu do grzechu.

7. Nádziei w BOGU.

8. Zgadźania się z wolą Bożą.

9. Pokłonu.

10. Závstydzienia siebie samego.

11. Litości nád bolem y męką Chrystusa.

12. Zalu prawdziwego zá grzechy.

13. Dzięk czynienia.

Wzniecié się mogą też same áffektá.

I. Przez rozmowy, iákoby o-
bráćaiąc mowę do BOGA, álbo
do ktoreykolwiek Ołoby Boskiej,
lub samego Chrystusa, do BOGA
Rodzicielki Pánnny, do Aniołow
dobrych

dobrych, lub złych, przy tym y
do Świętych, albo w szczególno-
ści, albo wszystkich oraz, lub do
dużej naszey, lub do ciała, albo
osoby do przedsięwziętey Taie-
mnicy wchodzącey, do stworze-
nia wszelkiego, czy żyjącego, czy
nieżyjącego, jednego, lub wielu
razem.

II. Aktami szczerzemi, wielą,
albo jednym, tedy y owedy, y
po wielekroć razy powtorzo-
nym, iako o Świętym Augusty-
nie czytamy: *Obym cie poznał.
Panie, obym mnie poznał.* lub z
Świętym Francyzkiem: *Panie
ktoś ty. iest? kto ja?*

III. Zmysłow przyłożeniem,
albo przekładając przed oczy rze-
czy same, które wchodzą do ma-
teryi, albo niby slysząc ie, doty-
kając, powoniewając, smakując.

IV. Różnemi przerywaniami,
na

ná kształt zăwołania! ná przy-
kład: *niestetyż mnie Pánie! o! bo-
gdazyby. biáda mnie! O dobry
BUZE! Oto! ja niešťczesliwy! co zem
uczynił! y tym podobnemi.*

V. W ośátku, powierzecho-
wnym iákim pobożności zná-
kiem, iáko to: biąc się w pierśi,
ziemię całuiąc, krzyż, lub krzyżá
wizerunek ścisłkaiąc, do ustnych
modlitw porywáiąc się, kázde
uważáiąc w nich słowá, w Nie-
bo poglądáiąc.

§ III.

○ postanowieniách y przedsię- wzięciách.

Postanowienia y przedsięwzię-
cia, czynią się niekiedy, oko-
ło obowiązku ku BOGU, ku bli-
żniemu, ku nam samym, często
kroć koło tych rzeczy, ná któ-
rych nam zbywa nayosobliwiey,
lub

lub które nam są na przeszkodzie, iako to niesforne áffektá, y chuci, grzeszenia okázye, przeszkody do cnoty, lub postępku duchownego, álbo też cnot, do stanu nášzego służących y przyzwoitych niedostátku.

Podrugie, z poczatku pospolite, y ogolnie czynić trzeba postanowienia, iako to: kochania y czczenia BOGA; á ku końcu osobliwie czynić przynależy, ták do samey rzeczy ściągające się, iako też y do iey okoliczności. *Do rzeczy:* iako to: tego, lub owego grzechu poprawy, tey lubo owey cnoty, w sobie áktu wzniecenia: tey okázyi unikania, uprzątnienia przeszkody tey do postępku duchownego. *Do okoliczności* zaś tego, lub owego czynienia, ták długiego, tego dnia, tey godziny

dżiny, ná tym mieyscu, tym, lub
owym sposobem, temi, lub owe-
mi szrodkami: w uwadze mieć
potrzebá, że całey modlitwy po-
żytek, ná tych osobliwszych po-
stánowieniách iest zászadzony,
ktore zániedbywaiąc, máły y o-
wšzem żaden z niego nie odbie-
ra się. Nie trzebá w tymże ro-
zmyślaniu postánowienia ro-
zmnazác, dosyć będzie częścicy
ná dwoch, álbo trzech; y owšzem
iedno, byle dobrze uczynione,
było, wiele innych przechodzi.
Iest tákże pomoczno po skoń-
czonym rozmyślaniu, nápišć
sobie postánowienia uczynione,
dołożywšy osobliwszą pobud-
kę, ktora nas do wykonánia
tego, lub owego poćiąga.

CZĘSC

CZĘŚC TRZECIA

ZAMKNIECIE.

§ I.

O Dzięk czynienia.

BOGU dziękować potrzebá. dla tego, że od niego pobożne náatchnienia y dobrego czynienia rády y przedsięwzięcia pochodzą; inaczey, ieżeli byśmy nie uznawali Dawcy tych dárow, słusznie nam łask y dárowamyka swoich, y te, które gotow był dać nam, nie dáie. Do tego dziek czynienia wżyskie stworzone rzeczy wzywać się mogą, osobliwie Nayswiętsza Pánná, Aniołowie y Święci, áby się doskonálej stało.

§ II.

O Ofiarowaniu.

TEnże drugi ákt ofiarowania, nie inniey waży do otrzymá-
 nia od Boga łask, iáko dziękczy-
 nienie, ieżeli z pokorą wielką y
 ufnością czyni się. Albowiem
 wątpić nie można o godności
 ofiary, ponieważ tę rzecz, którą
 od Boga odebraliśmy, á zátym
 dzieło iegoż, iemu sámemu ofia-
 rujemy. Pomága też, Bogu ofia-
 rować inszych modlitwy, także
 y uczynki dobre, o sobliwie zaś
 Mszą Świętą, máiąc wzgląd ná
 własną podłość y nikczemność,
 ábyśmy nie postrádali cnót, któ-
 re Bóg w nas spráwił, boć sami z
 siebie niegodni bylibyśmy Bogu
 co ofiarować. Chwalebna rzecz
 iest wielce, Nayświętizey Pánny,
 lub Anioła strożá prosić, áby ná-
 szy m

szym imieniem uczynili BOGU
ofiārę y przyczynili się zá námi.

§ III. O Proźbie.

TEn ákt iest nieiáką istotą
modlitwy, do ktorego teź
bárdziej przyłożyć się trzebá,
niżeli do dwóch przeszłych rá-
zem złączonych.

1. Abyśmy łatwiey dostąpili
proźby skutkow, pomaga: żeby-
śmy przełożyli Bogu przyczyny,
dla ktorychby ná násze prośby
zezwoił, błagáli go, y ták nay-
przed dobroć Boską, miłosier-
dzie, wszechmocność, y Chrystu-
śá Páná zaślugi przekłádáli.

2. Iże obiecał uczynić, o có
prosiemy: iże przykazanie ná nas
włożył, żebyśmy prośili.

3. Wyliczać Bogu potrzeby, y
biedy prawie niezliczone.

4. Nieudolność w szeląg.

5. Nádzieie nášze, y zgadzanie się z wolą Bożą.

6. Przekłádać, Bogá Rodzicielki Pánny, Anioła Strożá, Świętych, á osobliwie Pátroná przy czyny, y zasługi, y innych, ktorých wzmianká iakakolwiek w rzeczy przedsięwziętey uczyniona jest, lub do ktorých Świętych mamy osobliwe iákie nabożeństwo. Przyda się náwet, o łáski prosić, nie dla nas tylko, ále y dla inšzych, ták powłzechnie, iáko y łzczegulnie.

Ná pámiéci mieć záś przynależy.

Ieżeliby czas nie wystárczał, á modlitwá nie byłaby skończona, przedsięwzięcia krotko uczynić, by potrzebá, y pomienione trzy ákty dzieł czynienia, ofiárowania, y proźby, wznieć; nigdy bowiem nie trzebá ich opuścić, osobliwie proźby.

W samey osnowie modlitwy,
też same trzy ákty częstokroć po-
wtarzać, skuteczna iest rzecz, ná-
wet y potrzebna, gdy samá rzecz,
lub ducha gorácosć wyciągáć się
zdáie, osobliwie dzięki czynienia,
lub prózby.

O Duchownym przydatku.

Zawisł ten przydatek, ná nie-
których áffektách y osobli-
wych przedsięwzięciách, ktore-
ná kształt áktow strzelistych krot-
ko zebrać potrzebá, y ktoremi
przez cały ten dzień zábawiáć się
można, do czego zdáłoby się
wierszyká iákiego z Pálmu, lub
Textu S. częstokroć záżyć.

1. Do doskonałego ułożenia
przydatku tego, pomaga rostrzą-
śnienie sameyże modlitwy, áby-
śmy poznać mogli, czy dobrze,
czy źle udáła się modlitwá, y
prosić Páná BOGA o odpu-
szczenie

szczenie winy iakiey kolwiek
popelnionej, lub mu dzięki
oddąć, za szczęśliwie przepę-
dzoną modlitwę.

2. Aby się lepiej powiodła
modlitwa, pomoże tego ducho-
wnego pokarmu, tedy, y owedy
powoniwać; to jest w przedsię-
wzięciach, bårdziej, á bårdziej,
umacniać się przynależy, y ro-
zważać, náypierwey, gdy záraz
od modlitwy do innej zabawy
udąć się trzebá, -nim do drugiej
modlitwy umysł obroćisz, ná
kázdy godziny znak, procz
modlitwy, gdy postrzeczemy, że
dłuższym roztárgnieniem oder-
wał się rozum y umysł.

3. Nie rozumieć potrzebá, że
dosyc, ná tym, gdy częstokroć
ná pamięć sobie przyprowadza-
my przedsięwzięte te ákty cnot,
poki w samey rzeczy, záżywać

ich

ich nie będziemy, ile razy po-
da się okazywać, na przykład, ie-
żelim postanowił skromność
zachować, starać się będę pil-
nie, abym w chodzie, do skro-
mności wszystkie kroki, rucho-
mość, y oczy me stosował,
które przedsięwzięcia, gdy
wprowadzę w obyczaj,
skutek rozmyślenia
odbierają.



ODPUSTY

ODPUSTY

*Od Oycá Swietego BENEDYKTA
Papieżá XIV. tak náuczaiacym y
uczacym sie sposobow Modlitwy we-
wnetrzney, iáko y teź same Modli-
twe, to jest nabożne rozmyślá-
nia odpráwuiacym wiecznemi
czásy nádáne.*

BENEDYKT PAPIEZ XIV.

JAko nie sposobnieyszego, y
potrzebnieyszego nie iest lu-
dziom od poufáley z BOGIEM
społeczności oderwánym y odda-
lonym do poięcia oświecenia—
Boskiego, do nábycia zbáwienia
wiecznego y do ścisłego złącze-
nia się z BOGIEM nád modlitwę:
przez ktora Duszá dźwiga się od
ziemi do Niebá, Dobr Niebie-
skich szuka, rzeczy niewidomych
A práganie

2 *Odpusty od Oycā Swietego*
prągnie, łączy się z DUCHEM Świę-
tym, y z BOGIEM rozmawia, tak
żeby spustoszeniem nie spustosza-
ła ziemią, dla tego, że nie masz
takiego, któryby się rozmyślá-
niem albo wewnętrzną modlitwą
bawił, wszystkich w obec y káz-
dego z osobną zbawienie nápo-
minąć, y wzbudzać do tego ná-
leży, iż się modlić zawśze trzebá,
y nigdy w modlitwie nie ustawáć,
áby, kiedy we wszystkich sprá-
wach y nabożeństwach nászych
z należytym dziękczynieniem
proźby násze oświadczać będzie-
my Pánu BOGU, ten który iest
bogáty dla wszystkich siebie wzy-
wájących, áni proźbámi nászemi
nie gárdził, áni swojego od nas
nie oddał miłosierdzia, dla tego
Przodkowie Nási Rzymscy Bisku-
pi od BOGA postanowieni, żeby
wiernych

Benedyktá Papieżá xiv.

wiernych Chrystusowych do mo-
dlitwy czy to usty, czy słowy,
czy to sercem y myślą, chęć y nie
ustánne w niey ćwiczenie wzbu-
dźili, onych iuż to gorliwie po-
budzać, iuż Niebieskich skárbow
dárámi, ktorých im BOG do szá-
fowania powierzył, záchęcać stá-
ráli się, kiedy Odpustámi, oswo-
bodzeniem z grzechow, y od ná-
znáczoney im iákimkolwiek spo-
sobem należácej pokuty uwol-
nicniem obdárowali tych, kto-
rzyby się, álbo ustnie modlili, ál-
bo przez iáki pewny czas -co-
dziennie Práwá y Przykazánia
Bośkie rozpámiętywáli. My zaś
chwalebnemi týchże Przodkow
Nászych przykładámi wzruszeni,
nie tylko wszystkie wspołem y
kážde z osobná Odpusty, z grze-
chow oswobodzenia, y od po-
A2 kuty

4 *Odpusty od Ojcá Swietego*
kuty uwolnienia przez tychże,
Przodkow Nászych, ktorekol-
wiek ustne czyniacym Modlitwy
(byleby nigdy zniezione nie były)
lub iákieżkolwiek nabożeństwo
odprawuiącym iákimkolwiek spo-
sobem czy to do czasu, czy ná zá-
wsze aż do dziś dnia nádane wła-
dzą Apostolską ninieyszym Li-
stem Nászym, takimże sposobem
y kształtem potwierdzamy y ie-
żeli tego potrzebá ná nowe po-
zwalan.: ále też nád to insze,
tym osobliwie, którzy modlitwą
wewnętrzna albo rozmyślánien
zábawiáć się będą (iáko niżej) u-
dzielamy. A naprzod wszystkim
w obec y káżdemu z osobná.,
ktorzy, álbo w Kościele, álbo
gdzie indziej, y ná którymkol-
wiek miejscu publicznie, lub pry-
watnie ktorychkolwiek ludzi do
modlitwy

Benedykta Papieża xiv.

modlitwy wewnętrzney álbo rozmyślania nie przyuczonych iákimkolwiek sposobem modlić się wewnątrznie, álbo w Duchu, y rozmyślać náuczą, álbo którzy ná tey modlitwie wewnętrzney, álbo rozmyślania náuce, (iáko się wyżej námieniło) bywać będą, byle się tylko szczerze grzechow swoich wyspowiadáli, zá nie szczerze żáłowáli, y Komunią Świętą przyięli, ile rázy to uczynią siedm lat y tyleż quádrágen, to iest: siedm rázy po dni czterdzieści náznáczoney, álbo iákokolwiek należácey im do wypłácenia pokuty zwyczajnym Kościołá Bożego sposobem odpuszczamy. Tym záś którzyby sposobu modlitwy wewnętrzney, álbo rozmyślania náuczáli, iáko y tym którzyby tego sposobu u-

8 *Odpusty od Oycá Swietego*
czyli y w tym się uſtáwicznie cwi-
czyli, y podobnym ſpofobem,
ſzczerze żáłowáli y Swiętą Kom-
munią przyięli, zá zgodę Pánow
Chrzeſciáńſkich, wykorzenienie
Herezyi, y podwyżſzenie Koſcio-
ła Swietego pobożnie ſię do BO-
GA modlili, raz w Mieſiáć we-
dług káżdego upodobánia, zupeł-
nego wſzystkich grzechow Od-
pustu, który Duſzom Wiernych
w łáſce Boſkiey z tego ſwiátá ze-
ſzłym ná rátunek ápplikowáo-
moga, miłóſciwie w Pánu BO-
GU pozwalamy. Nád to wſzy-
ſtkim, ktorzy przez połgodziny
bez przerwánia, álbo przynay-
mniey przez kwádráns káżdego
dnia przez cały Mieſiáć modlitwę
wewnętrzna, álbo rozmyſłanie,
czynić będą, y ſzczerze ſię grze-
chow ſwoich wyſpowiádáia, S.

Kommu-

Kommunią przyimá, y zá zgodę Pánów Chrześciańskich, wyko-
rzenie Herezyi, y podwyższe-
nie Kościoła Świętego, pobożnie
się do Pána BOGA modlić będą,
zupelnego raz w káždy Miesiac
wszystkich grzechow Odpustu,
który tákże ná rátunek Duszom
w Czyścju zostáiącym ápplikowác
moga, władzá y sposóben podo-
bnym miłóściwie w Pánu BOGU
pozwalamy. Lubo záś według
Boskiego P. N. I. C. Przykazania
káždy modlić się májacy, żeby nie
był nákształt Hypokrytow obłu-
dnych widziány, modlić się po-
winien w skrytości, iednák iż ten
że Pan powiedział: Gdzie dwoch
álbo trzech zgromádzonych w I-
mie moje, tám y ja w pośrodku
ich. Y S. JAN CHRYZOSTOM po-
wiáda: iż iest coś więcey byđż ná

8 *Odpusty od Oycá Swietego*
modlitwie z Brácią, to iest zgo-
dá, ziednoczenie duchá, społe-
czność kochánia, y miłości głos
szczęśliwym zwiáskiem spoiony,
z kąd przyslábsze modlitwy wzá-
iemnie złączone większą siłą się
do Niebá wzbiiáią: Przeto zbá-
wienna by rzecz bylá, żeby gdzie
to może bydz łatwo y sposobnie,
iáko się iuż po wielu Diecezyách
znáyduie, tak w wśzystkich y
w káżdey z osobná do zwyczajú
przywodzono było. To iest: áby
codziennie zá daniem znáku
przez dzwon, czy to w Kościele,
byle tylko ludzie ná iedno miej-
sce modlitwy zgromadzić się mo-
gli, á Męszczyzny od białey płci
dia roztárgnienia, y przeszkody
odłączeni y oddaleni byli, álbo
w włásnym Domu Gospodarz o
tymże álbo inšzym sposobniey-
szym

Benedykta Papieża xiv. 9

szym czasie, przed Obrazem pobożnie zszedłszy się z wszystką swoją czeladzią albo Famiłią, wewnętrzną modlitwę, albo rozmyślanie pokleknawszy odprawili. Co służyć ma na wieczne potomne czasy. Dan: w Rzymie przy Kościele Najsświętszej MARYI PANNY SNIEŻNEY, pod znakiem Rybołowa Dnia 16. Grudnia 1746. Papieństwa Naszego Roku siódmego.



Cajetanus Amatus.

A N D R Z E Y
STANISŁAW KOSTKA,
 NA ZAŁUSKACH
Z A Ł U S K I,

Z Bożey y, Stolicy Apostolskiej
 Łąki, BISKUP Krákowski,
 X I A Z E Siewierski.

W Szytłkim wobec, y káżde-
 mu z osobná, Duchowień-
 stwu y Wiernym Chrystusowym
 Dyecezyi Nászey Krákovskiej
 wiadomo czyniemy. Iż My List
 ninieyszy Apostolski wzwyż ná-
 pisany, á Nam w kopii Autenty-
 czney y wiary godney prezento-
 wány Powága Násza Biskupią-
 w tych, iák iest wyráżony termi-
 nách, przyięliśmy, y Odpusty w
 nim specyfikowáne publikowác,
 powole.

pozwolenie daliśmy. To zaś co
na końcu tego Listu Nam iest za-
lecone, do skutku przywodząc,
ordynujemy, aby w Dyecezyi
Nászey Krákovskéj po Miá-
stách, y Miásteckách w Niedzielę
y w Święto uroczyście po Jutrzni
záráz Kościelney, w dni zaś po-
wšednie przed pierwszą Mszą za-
daniem znáku przez dzwon Ko-
ścielny. A zaś po Wśiách w Świę-
to y Niedzielę przede Mszą Páro-
chiálną ná połgodziny; w dni tak-
że powšednie dla tych, y z temi,
ktorzy ná Mszą S. przyidą zá zná-
kiem takimże przynajmniej przez
kwádráns godziny Naboženstwo
to, álbo Rozmyślánie od Oycá
Sw. zálecone wiecznemi czasy
odprawowane było. Reskázuiąc
Pásterzom y Plebanom, Zakon-
nych zaś upominájąc, á wšzy-
skiem

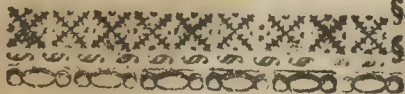
ftkich miłością BOGA y bliźniego
 obowiązując, żeby ludzi prostych,
 y nieumiejętnych tcy Modlitwy,
 albo Rozmyślenia ná początku
 przez trzy Miesiące w każdą Nie-
 dzielę á ná potym w każdą Nie-
 dzielę Adwentową y Poſtną, co
 Rok miáſto Kátechizmu uczyli,
 y teſz Medytácyę ze wſzystkim
 ludem codziennie ná trzy punktá
 rozdzieláiąc (według Kſiáſzki ná
 to umyſlnie drukowáncy) od-
 prawowali, á do takiego Nabo-
 żeńſtwá wſzystkich, zalecáiąc im
 y przypomináiąc Odpusty nádá-
 ne, iáko naygorliwicy záchęca-
 li, podáiąc pobudki ſpoſobienia
 ſię do tym doſkonálſzego pozná-
 nia BOGA, y ſamego ſiebie pod-
 niesienia myſli y prágnienia rze-
 czy Niebieſkich, do ćwiczenia
 ſię w cnotách, y obrzydzenia

grzechow, á náá to wszystko do
pragnienia szczęśliwey wieczno-
ści, gdzie tym samym Nabożeń-
stwem y rozmyślaniem uśtáwicz-
nie się báwić będziemy. Tego Bo-
GA, ktorego teraz pod Figurámi y
w ciemności rozumu poznátemy,
Twarz w twarz nápotym ogláda-
jąc. Czego káżdemu z sercá ży-
cząc, Pásterkie Náše wszystkim
dáiemy błogostáwienie. Chce-
my zász, żeby ten Proces Nász dru-
kowány po wszystkich Kościołách
Dyecezyi Nászej, ták Swieckich
iáko Zakonnych był rozestány, y
publikowány. Dan. w Krákovie
w Páłácu Nászym Biskupim Dniá
1. Wrześniá. Roku P. 1747.

Andrzej Xiaże Biskup Krákowski.

Publikácyá Listu Papieskiego z Od-
puśtámi ná Medytácyę.

Piotr Jozef Fahl. *Ob. Praw. Doktr Apostolski*
y Sadowy Zádwoynych J. O. Xzeiy Mcc Pisarz.



U W A G A P I E R W S Z A O

Końcu Człowieka.



Rzyszedłem od BOGA,
Należę do BOGA,
Nie jestem, tylko dla
BOGA,

Nie żyję, tylko dla BOGA.
Jako nie mogę być, tylko od
BOGA,

Tak też nie mogę być, tylko dla
BOGA.

Nie potrzeba, abym był na świecie;
Ale dawszy to, że jestem,
Trzeba, abym był wszystek dla BO
GA.

Wszyst-

Wszystkie rzeczy mi mówią o
BOGU,

Wszystkie rzeczy mnie ciągną
do BOGA,

Wszystkie rzeczy mi dają poznać
BOGA,

Wszystkie rzeczy mi mówią: iż
niegodzienem życia, jeżeli nie
żyję dla BOGA.

Iż nie powinienem mieć serca, ie-
żeli nim nie mam kochać BOGA,
Iż nie mogę służyć dwiema Pá-
nom; lecz potrzebą, abym był
albo dla czartá, albo dla BOGA.



Y komuż ja to posłuszny byłem?
Który z tych dwóch był mo-
im Panem?

Dla ktoregoż ja to pracowałem?
Y któryż to jest,

Ktoregom ja kontentowałem?

Ach! czárt to był.

Otoż

16 *Sposob nowy Modlitw.*

Otoż Pan, ktoregom ia przekła-
dał nąd B O G A,
Stałem się jego niewolnikiem,
Wszystkę jego wolą czyniłem.



O! iak się wzdrygam niewierno-
ści moiey,

Uznając niesprawiedliwość moię,
Chcę odtąd bydz Bożkim,
Niechcę więcey nikogo kochać
tylko B O G A,

Nie chcę żyć tylko dla B O G A.
Nie chcę nikomu służyć tylko
B O G U.

Chcę się przymusić do tego, że,
bym kochał y kontentował
B O G A.



SŁOWA PISMA SWIĘTEGO.

*Panie day mi poznać koniec moy,
aby m wiedział, czego mi nie do-
staie. Psalm, 38.*

Stworzy-

... albo Medytacye 17

Stworzyłem go, ukształtowałem go,
y uczyniłem go na chwałę mo-
ie. Iſaia 43

Wszystko B O G dla siebie samego
stworzył. Prov: 16.

Ja jestem Początkiem y końcem—
Apocł: 1mo.

U W A G A W T O R A

O Ostatecznym Końcu.

BO G jest twym ostatecznym koń-
cem—.

Stworzył cię na chwałę swoją.
Pragnie cię szczęśliwym uczynić,
Y dla tego cię na świat wydał.
Każda rzecz do swego zmierza
końcá—,

Który jest celem oney obrotów,
Jest kresem iey spoczynku,
Jest początkiem iey mocy.

Waga

18 *Sposób nowy Modlitw.*

Waga iey przychyłności.

Jest dopełnieniem iey doskona-
łości.

Od końca swego oddalona,

Nieszczęśliwa iest,

Słaba y zepsuta.

Ach! czemuż więc się do BO-

GA nie udajemy!

Ach! czemuż BOGA odstępuiemy?



O BOZE moy y końcu moy!

Jesteś początkiem życia mego.

Jesteś kresem pokoju mego.

Ręceć to Twoje mnie ukształ-
towały.

Ręceć to Twoje mnie zachowuią,

Ręceć to Twoje mnie utrzymuią,

Ręceć to Twoje mnie bronią.

Jestem zawsze w Ręku Twoich.

A nigdy o Tobie nie myślę.

Jestem zawsze w sercu Twoim,

A nie mam miłości ku Tobie.

Twe

Twe stworzenia usługi mi oddają,
A Tobie służyć nie chcę.
Czyż ja je stworzył?
Czym dał za nie życie moje?

O BOŻE MOY!

Dla siebieś mnie stworzył,
Przy tym dla mnieś umarł.
Obiecujesz mi dobrą wieczne,
Groźisz mi mękami wiecznemi.
A wszystko to mnie nie wzrusza,
Y przy tym wszystkim nie kocham
Cię.

O BOŻE moy, Panie moy.
Spal Ray, zágás piekło,
Inszey zapłaty nie chcę
Zá usługi, ktore Ci oddaie,
Tylko zaszczyt, żem Ci służył.
Zá wiele Ray ieden
Dla tego, który Cię kocha.
Zá mało, iedno piekło
Dla tego, który Cię niekocha.

o iák-

O iákże te myślimi się podobáią!
 Z BOGA iestem, BOGA iestem,
 W Boga iestem, dla Boga iestem.
 Z Boga, iáko z Początku mego.
 BOGA, iáko Monárchy mego,
 W B O G U, iáko moim kresie.
 Dla Boga, iáko dla końcá mego.
 Ach! żyłem do tych czas,
 Jákbym śwym był.
 Ják bym dla siebie był.
 Ják bym sobie dostátnim był.
 O! będę odrąd cały Twoy.
 Służyć inšzemu Pánu nie będę,
 tylko Tobie.
 Pokoiu więcej szukać nie będę,
 tylko w Tobie.
 Pracować więcej nie będę, tyl-
 ko dla Ciebie.



SŁOWA PISMA SWIĘTEGO.
Pan B O G W á Ź i e ś t B o g o w B O -
G I E M, P á n o w P á n e m, B O G W t e ł
ki,

álbo Medytácyę. 21

ki, mocny, y stráßny. Deut: 10.
Jeżeli Oycem Ja jestem, gdzież jest
Czesc moja; á jeżeli Pánem, gdzież
jest boiaźń moiá? Malach: 1mo.
Rece Twoje stworzyły mnie, y u-
kształtowały mnie. Psalm: 18.
Kto szczepi Winnicę, á z owocu iey
nie używa? 1. Cor: 9.
T więcże BOGU podlegáć nie be-
dzieć duszo moiá? Psalm: 61.

U W A G A T R Z E C I A

O stáraniu około Zbáwienia
swego.

ZBáwienie moje jest sprawá
moiá,
Zbáwienie moje jest iedyná sprá-
wá moiá,

Zbáwie-

22 *Sposob nowy Modlitw.*

Zbawienie moje iest naywieksza
sprawa moja.



BOG myśli od wiekow o tey
sprawie.

Syn Jego na Krzyżu umarł dla
tey sprawy.

Aniołowie nasi pracią okolo
tey sprawy.

Cały świat, dla tey tylko iest
stworzony sprawy.



Wszystko moje szczęście zawisło
od tey sprawy.

Wieczność moja w tę wchodzi
sprawę.

Wszyscy czarci sprzeciwiąia się
tey sprawie.

Bez starania nie mogę zyskać
w tey sprawie.

Smierć zakończy wnet tę sprawę,
Szalony tedy iestem, ieżeli o tey
nie myślę sprawie.



A iednąk zániedbywam tę spráwę,
O wlystkim myślę, oprócz tey spráwy,
O wlystko frásuię się, oprócz
tey spráwy.

Ach! iuż więcey myśleć nie chcę,
tylko o tey spráwie.

~~(Czytaj)~~

SŁOWA PISMA SWIĘTEGO.

Jedną rzecz tylko potrzebna. Luc: 10.

Nà coż się zda człowiekowi, gdyby
ycący zyskał świat, a dusze swo-

ie strącił. Matt: 16.

Jákaz da człowiek zamiáne zó
dusze swoje. Ibidem.

Czuwaj, nád sobą. 1. Tim: 4.

~~(Czytaj)~~

V W A G A

C Z W A R T A

O oderwaniu się od stworzenia.

Nigdy prawdziwego nie zna-
lazł ukontentowania w stworzeniu

W ni-

24 *Sposób nowy Modlitw.*

W nimem żadnego spoczynku
nie znalazł.

W nimem nigdy nie znalazł
ubespieczenia.

Ani żadney wierności.



Jest prozne y niestáteczne,
Jest nie czyste y nikczemne,
Dla mnie jest stworzone,
Ja dla niego nie jestem,
Jest lichsze ode mnie.

Zacniejszy jestem nád pie.

Może mnie zabáwić,

Ale nigdy nie potráfi násyćić.

Może zámieszác serce moje,

Ale go uspokoić nie może.



BOZE MOY!

Serce moje máte jest w istoćie
swoiey.

Ale nieskończony jest, w uprá-
gnieniách swoich.

Ták

Ták wielkie iák jest uszczęśliwie-
nie twoie,

Bydź może objęte od niego.
Stworzyłeś ie, aby Cię kochało.
Ukształtowałeś ie ná podobień-
stwo Twoie.

Jest to rzeka, która morza szuka.
Jest to ogień, który wynosi się do
twoiey Sfery.

Jest to promień, który pragnie
w poćić się do początku, od kto-
rego pochodzi.

Jest to żelázo, które złączyć się
chce z swoim Mágnetem, nie
znáiąc go.



O iák nieszczęśliwym był!
Gdym się kochał w stworzeniu.
O BOZE moy! ponieważ jestem
dla Ciebie stworzony.

Widzę dobrze, że nigdy spoczyn-
ku y pokoju mieć nie będę, tylko
w Tobie, B SŁO.

SŁOWA PISMA SWIĘTEGO.

*Prożność prożności y wszystko pro
żność. Sap: 1.*

*We wszechrzeczach widziałem pro-
żność, y utrapienie ducha. Sap: 2.*

*Wroć się duszo moia do spoczynku
twego, albowiem Pan ci dobrze
uczynił. Psalm; 114.*

U W A G A

P I A T A.

*Mysli pożyteczne do oderná-
nia się od światá.*

K Tomnie ná ten świat wydał?
Dla czegoż ná tym zostąię
świećcie?

Coż ná tym świecie porabiam?

Jákiz ná tym świecie spoczynek?

Kiedyż zeydę z tego światá?

Dokąd poydę po zeyściu z tego
światá? Coż

Coż bym rad był uczynił, zszedłszy z tego światá?

~~Coż~~

Czy potrzebáż, żebym się potę-
piał z okázyi dobr światá tego?
Jeżeli duszę strączę moię,
Ná coż mi się zda mieć pozyskány
świát cały.

Jednákże nie prącuję, tylko dla
świátá tego.

O MOY BOZE!

Albo mnie zbierasz z tego światá,
Lub mnie oderwiy od tego
świátá.

Albo uczyn, áby świat we mnie
umárl.

Lub spraw, żebym światu umárl.

Albo rozdziel duszę z ciałem
moim.

Lub też oderwiy iá od przychyl-
ności ku światu.

~~Coż~~

SŁOWA PISMA SWIĘTEGO.

Ná coż się zda człowiekowi, gdyby
y cały zyskał świat, a duşe swoje
strácił. Math: 16.

Wy z tego świata jesteście, ja zaś
z tego świata nie jestem. Joan: 8.

LEW 20

U W A G A

S Z O S T A

O Śmierci.

R Az umrzesz.
Nie umrzesz, tylko raz.
Nie wiesz, kiedy umrzesz.
Nie wiesz, iák umrzesz.
Nie wiesz w iákim stanie umrzesz.
Umrzesz prędzey, nim się spo-
dziewasz.
A jeżeli o śmierci nie myślisz,
Umrzesz niespodzianie.

LEW 20

Ták

Taka śmierć, iakie życie.

W momencie jednym nie nauczysz
się rzemiosła, którego się ni-
gdy nie robiło.

Nie oduczysz się w punkcie rze-
miosła.

Ktorem się ustawicznie bawiło.

Umierayże codziennie,

Abyś kiedy dobrze umarł.

Naucz się dobrze umierać,

Ponieważ koniecznie umrzeć
potrzebą.

Uczyń rozbrat z światem,

Porzuć stworzenia.

Nim cię same porzucą.

Uczyń z śmierci początek życia,

Nie zakładay sobie żyć dobrze

Gdy umierać przyidzie.

Co moment, umrzeć możesz.

~~~~~  
Bądźże tedy każdego czasu, go-  
towym na śmierć.

Bz

Smiesz



30      *Sposob nowy Modlitw.*

Smiesz że żyć w stanie takim,  
W którymbyś sobie nie życzył  
umierać?

Po śmierci będziesz sądzonym.  
Po sądzie będziesz w wieczności.  
Coż byś sobie był życzył na ow  
czas uczynić?

Na coż ci się zdadzą te bogá-  
stwa, ktoreś zebrał.

O Śmierci! o Sądzie!  
O Zbawienie! o Potępienie!  
Umárłem, ieżeli o śmierci nie  
myślę.

Szalony jestem. ieżeli o Wie-  
czności nie myślę.

Nie godzienem byđź zbawionym,  
Jeżeli się nie obawiam, byđź-  
potępionym.

SŁOWA PISMA SWIĘTEGO.

Otoż dzień Śmierci twojej bliski  
jest. Deut: 32.      0

albo Medytacye. 31

O śmierci! iak gorzkie jest przypo-  
mnienie o tobie temu, który w  
pokoiu dobr swoich zążywa.

Eccles: 41.

Nie wie człowiek końca swego. Ec: 9.  
Postanowiono jest ludzjom raz u-  
mrzeć. Hebr: 9.

## U W A G A S I O D M A

O Śmierci Sprawiedliwych.

**J**Ak miła rzecz umierać,  
Gdy się życie nie podoba.  
Bez żalu się porzuca to,  
Do czego przywiązania nie było.  
Słodka dla tego śmierć,  
Który już żadney nie odbiera  
poćiechy.  
Porzuca duszą bez frąsunku dom,  
który iey się nie podoba.

B4

Rozwod

32      *Sposob nowy Modlitw.*

Rozwód przyjemny dla tych,

Ktorzy się nie kochają.

Co w życiu kochasz,

Będzie twą męką przy śmierci.

Co w tym życiu cię trapi,

Poćieszy cię przy śmierci.

Co może być przyczyną do  
frąsunku,

Umysłowi oddalonemu od  
wszystkiego.

W mocy miłość z śmiercią się  
rowna,

Ubiegając ją w sprawach iey,

Rozdziela duszę z ciałem,

I nie zostawia iey więcej nic  
do czynienia.

Czyż potrzebą odrywać serce,

Ktore do niego nie jest przy-  
wiązane.

Skarb iego zasług,

Jest dobro, ktorego mu nikt ode-  
brać nie może.      Jest

*Albo Medytacye.*

33

Jest to bogate Dziedzictwo, z kto-  
rego śmierć złupić nie może.  
O iák spoyżrzenie ná dobrą ie-  
dnę ákcya,  
Czyni ná ow czas poćiechę.



Nie mász nic pięknieyszego  
w życiu,  
Procz śliczney bramy do wyi-  
ścia z niego.  
Ze wszystkich dobr, które sobie  
życzyć może człowiek,  
Naywiększe jest, dobrze umrzeć.  
Śmierć nie jest okropna ná tego,  
ktory dobre prowadził życie.  
Jest oná końcem utarczki iego,  
Y koroną zasług iego.  
BOG utrzymaie w tey złey  
godzinie  
Duszę, ktora mu wierna była.  
Dáie iey spoczynek ná łonie  
swoim,  
Bs Umacnia

34      *Sposob nowy Modlitw.*

Umacnia ją łaską swoją;

Uśmierza iey boleści,

Rozprasza iey trwogi,

Rozkazuje Aniołom, aby ją

ćiesz yli y bronili,

Aby ją w pokoju utrzymowali,

Y zaprowadzili do Ráiu.



O! iák droga iest śmierć!

Spráwiedliwych przed BOGIEM.

O! iák tá Ofiárá

Jest mu przyjemna y miła!

O! BOZE moy, mam że się spo-  
dziewać dobrej śmierci?

Prowadziw szyták lądá iák ię życie.

Toć prawdá że m strácił niewin-  
ność,

Ale ją przez pokutę odzyskać  
mogę.

Ach! chcę żyć, iák ludzie poczciwi

Abym umiał poczciwie.

Chcę prowadzić życie spráwie-  
dliwych.                      Abym

albo Medytacye.

35

Abym otrzymał śmierć Sprawiedliwych.

\*\*\*

SŁOWA PISMA SWIĘTEGO.

Szczęśliwi umarli, którzy w BOGU umierają. Apoc: 14.

Boiaćemu się BOGA dobrze będzie w ostatnim zgonie, y w dzień zyskania swego błogosławionym będzie. Eccl: 1.

Droga przed obliczem Boskim śmierć Świętych Jego. Psal: 115.

Gdy te przypadną rzeczy, podnieście głowy, spożyżycie w górę, ponieważ odkupienie wasze bliskie. Luc: 21.

\*\*\*

U W A G A

O S M A

O Śmierci grzesznika.

Śmierć, jest to wielkie złe,  
Jeszcze większe grzech.



36.      *Sposob nowy Modlitw*

Ale śmierć z grzechem złączona,  
Jest naystraszniejszy nad wszy-  
stko złe.

Jest to złe powszechne y wieczne.

Jest to złe bez polepszenia.

Jest to naystraszniejszy za pogrozką  
Ktorą B O G rozgniewany czy-  
nić może.

O! iak straszna śmierć grzeszni-  
kow.

O! iak strachem są przerázeni,  
Widząc się nad spodziewanie,  
W ostatnim kresie czasu: tak złe  
zżytego.

Widząc się bliskiemu wtrácenia  
do táfusu Wieczności nieszczę-  
śliwey.

Z ktorego wybawić się nigdy nie  
będą mogli.



Począć widzieć,

Co się nigdy nie widziało.

Począć

*á'bo Medytácie.* 37

Począć poymować, co się nigdy  
nie poięło.

Począć mierzyć,  
Co się nigdy nie uważało.

Czuć zacząć—,  
Czego się nigdy nie doświadczało!  
Znosić złe,

Rowne wieczności.

Porzucić miejsce rokoszy,  
A dostać się ną miejsce mąk.

Wynisć z Ráiu  
do piekła głębokiego.

Przyisć z obfitości

W ostatni niedostatek.

Spásć z Tronu chwały

W przepásć chánby.

O! iák strážna odmiáná!

O niezmóśny przypadek!

O nowiná niepoięta—!

O upadku nie zrozumiańy!'



Co prągnięciem iest dobrych,

Złych

38      *Sposob nowy Modlitw.*

Złych bądźcie boiǳnią.

Cnotliwy człowiek nie bǳi y  
nie prǳnie,

Jako stǳić się przed Bogiem.

Człowiek grzeszny niczego się  
nie boi bǳiey,

Jako stǳać przed BOGIEM.

Jakie przerǳenie widzieć się

Przed bogiem, ktorego rozgniewał

Przed Cycem, ktorego zelżył.

Przed Krolem, ktorym wzgǳił.

Przed Przyǳielem, ktorego  
zdrǳił.

Przed Wodzem, ktorego porzucił.

Przed Sędziǳ, ktorego obraził.

Przed Zbǳicielem, ktorego  
ukrzyżował.

Nie mǳ okǳ nǳ świećcie,

Ktorego by bǳiey grzesznik  
prǳnał unikǳ,

Y przed ktorym mniey mogł by  
się ukryć.



W ten

W ten czas obaczy wszystkie  
grzechy swoje,  
Ktore stáwią się ná oskárzenie  
iego.

Uyźrzy Czártow,  
Gotowych do pożárca go.  
Obaczy nád głowá swojá Sędzie-  
go, ktory go iuż iuż potępić má.  
Pod nogámi uyźrzy swemi  
Przepásć, w ktorá wpásć má.  
Zá sobá obaczy  
Swiát, ktory go zdrádził.  
Przed sobá uyźrzy  
Dobrá włafne, ktore mu zábiorá.  
Przy sobie obaczy  
Rzeczy, ktore okázyá mu do  
grzechu były.

W sobie uyźrzy  
Ciáło swe, ktore go porzući.

O JÉZU ná Krzyżu!

Jákże spoyźrzenie Twoje w tem  
czas

40      *Sposób nowy Modlitw*  
czas ućiesz spráwiedliwych.  
Jákże Twe w ten czas spoyżrze-  
nie ząstrąszy złych.  
Jákże się pátrząc odważą ná te-  
go, ktorego ukrzyżowáli.  
Wizytkie twe Rány krwią się  
obleią  
W obecności tych Zabóycow.

~~U-20~~  
Jákąż moią śmierć będzie?  
Táka, iákie tve życie było.  
Czyż śmiercią Spráwiedliwych  
umrę?  
Zápewne; ieżeli trybem Spráwie-  
dliwych żyiesz.  
Czyliż śmiercią grzesznikow  
umrę?  
Zápewne; ieżeli iáko grzeszny  
żyiesz.

Chcę w łáscie żyć,  
Abym w pokoju umárł.  
Chcę świątobliwie żyć,  
Abym

Abym spokojnie umárl.

Chcę w pokucie żyć,

Abym tym bezpieczniejszy umárl.



# SŁOWA PISMA SWIĘTEGO.

*Smierć grzesznych najgorŝa. Psalm: 33.*

*Człowiek niesprawiedliwego złe  
zárwie przy śmierci. Psal: 139.*

*Czemuż obawiać się mam w osta-  
tnim dniu? nieprawość nog mo-  
ich obtoczy mnie zewŝad. Ps. 48.*

*Obcym swoje zostawia bogactwa, a  
groby ich domami ich beda ná  
zawsze. Psal: 48.*

*Umárl bogaczypogrzebionieŝtwpie-  
kle. Lucæ 18.*



# U W A G A

## D Z I E W I A T A.

### O Sadzicie.

**J**est iedno oko, ktore widzi  
wszystko. Jedno



42      *Sposób nowy Modlitw*

Jedno ucho, które słyży  
wszystko.

Jedną ręką, która pisze wszystko.

Nie widzę, a widzą mnie.

Nie słyszę, a słyszą mnie.

Nie znam, a znają mnie.

Oko, które wszystko widzi, za-  
kryte jest.

Ucho, które wszystko słyszy,  
utąione jest.

Ręką, która wszystko pisze, jest  
niewidoma.

Nic nie zginie, nie się nie  
zabłąka.

Wszystko z czasu przechodzi na  
wieczność.

Co przeszło, wracać się będzie.

Co się zdało być zgubione,  
znaydzie się.

Grzech zagrzebiony powstanie.

Co czas przechodzi,  
Nie

Nie przeidźcie z czásẽm.

Wszystko bez uymy będzie prze-  
trzęsione.

Wszystko będzie sądzone bez  
względu.

Wszystko potępione będzie bez  
folgi.

Wszystko karane będzie bez lito-  
ści.

Ach! BOZE moy!

Gdzież się schowam?

iák ząwołány będę?

Coż odpowiem, iák spytány będę?

Gdzież się podzieię?

iák będę sądzony?

Coż bym ná ow czás chćiał bydź  
uczynionego, gdy potępio-  
nym zostanę?

Przydźcie do mnie błogosławie-  
ni Oycá mego, o słowá miłe!

Idźcie precz ode mnie przekłęci,  
O słowá straszne!

44      *Sposob nowy Modlitw*  
Piszemy. w tym życiu wyrok,  
Który ná ow czas wydány będzie.



Nie stetyż mnie!  
iák odkryjá występki moje  
Nie stetyż mnie!  
iák otworzą do sercá mego.  
Niestetyż mnie! iák powiedzą:  
Oto człowiek y dobrá,  
Ktore mu wyświadczyłem.  
Oto człowiek y złości,  
Ktore mi poczynił.



# SŁOWA PISMA SWIĘTEGO.

Wszyscy staniemy przed sądem  
Chrystusowym. Psal. 14.

Wszyscy stanać powinniśmy ná są-  
dząc Chrystusowym, áby każdy  
odebrał, co sobie własnego w  
ciele zārobił, lub dobre, lub złe.  
2. Cor. 5.

Wszystkie sprawy BOG przywiedzie  
ná sąd. Eccl. 12.      Po-

albo Medytacye. 45

*Pokaża sie w ostatnim terminie  
człowieka wszystkie uczynki  
iego. Eccl. 16.*

*Jeżeli sprawiedliwy, ledwo zbą-  
wionym będzie, gdzież niebo-  
żni y grzesznicy podżycia sie?  
Pet. 4.*



# U W A G A DZIESIĄTA O Piekło.

**P**iekło jest więzieniem sprá-  
wiedliwości BOGA.

Zgromádzieniem zemsty Jego.

Terminem gniewu Jego.

Kresem wszystkiego złego.

Bezdenną śmierci przepáścią.

Krolestwem czártow.

Kráiem rozpáczników.

Pádołem

46      *Sposob nowy* Modlitw

Padołem płaczu.

Mieyscem mak.

Ziemią przekleństwa.

Wygnańiem bez poćiechy.

Zgubą bez powetowania.

Pracą bez spoczynku.

Bolem bez końca.

Złym bez nadziei polepszenia.

**13-2**

Tám człowiek oddalony będzie  
od BOGA.

Przeklęty od BOGA będzie.

BOG go będzie nienawidzał

Ták, że go nie będzie mógł kochać.

Nienawiść Boska nieskończoną  
będzie, nieprzełagana.

Będzie pospolitą.

Przy tym y wieczną będzie.

**13-3**

Będzie w Niebie wszystko to, co  
ty lubisz.

Będzie w piekle wszystko, co  
nienawidzisz.

Sáme tylko będą w Niebie  
ukontentowania.

Sáme bole w piekle będą.

W Niebie ná niczym zbywać  
nie będzie.

W piekle ná wszystkim.



O! odmiána przedziwna.

Zły chroni się BOGA ná ziemi,

Szuka go w piekle.

Y nigdy go nie znajdzie.

Coż mowie? uciekać będzie przed  
BOGIEM.

Ach! wszędzie go znajdzie!

Milować zaś go nigdy nie będzie.

Bytność Iego czyni Ray,

Czyni y piekło.

Nieszczęsna męka potępieńcá

Iest, znáydownąć BOGA wszę-  
dzie zagniewanego.



O! wieczności iákeś długa!

O! wie.



48      *Sposob nowy Modlitw*

O! wieczność, iákeś stráśzna,

O! Nigdy, ktore się nigdy nie  
skończy!

O! Zawsze, ktore trwać zawsze  
będzie!

O! terażniejszy czáście,

Z przeszłym zawsze złączony.

O! przelży czáście z przyszłym  
złączony.

O! wieczności, czyż się ciebie  
obawiać niebędziemy?

O wieczności, nie poymięmyż  
cię kiedy?

Gdybyśmy cię zawsze ná pamięci  
mieli, nigdybyśmy nie  
zgrzeszyli.



### SŁOWA PISMA S.

*Piećło iest ziemia biedy, y ciemności,  
gdzie cień śmierci przemieszkwa,  
y gdzie żadnego porzadku nie máś,  
ale tylko strách wieczny. Job 10.*

*Beda*

Albo Medytacye.

49

Beda cierpieć meki wieczne,  
w zgubie od twarzy Boskiej, y  
od chwwały mocy Jego. 2. Thes. 1.

# U W A G A IEDENASTA

O dwoiákiey Wieczności.

**Z**Yć zawsze, á nigdy nie u-  
mierać.

Umierać ustáwnie, á nigdy nie  
żwć.

Mieć wszystko dostátkiem y nie  
prágnać niczego.

Prágnać wszystkiego, á zbywác  
ná wszystkim.

Zawsze spoczywác,  
nigdy nie pracuiąc.

Zawsze pracowác,  
á nigdy nie spoczywác.

Cieszyć się zawsze,  
á nigdy nie zasmućić.

C

Smućić

50      *Sposob nowy Modlitw*  
Smućć się zǎwſze,  
ćielzyć się zǎś nigdy.  
Kochǎć zǎwſze BOGA,  
nie mogac go nienǎwidzić.  
Nie nǎwidzić zǎwſze BOGA,  
nie mogac go nigdy kochǎć.  
Otoż zapłátá dobrych.  
Otoż kará złych.



O! iákże miły iest Ray.  
O! iák strǎſzne iest piekło.  
O! iáko ſwiát iest zdrǎdliwy.  
O! iák człowiek iest zǎślepiiony.  
O! iáko czás iest krotki.  
O! iák długa iest wieczność.  
Nic nie iest długiego, czego ſię  
koniec widzi.  
Nic nie iest krotkiego, czego ſię  
końcá nie widzi.



SŁOWA PISMA S.  
*Poyda ci nǎ wieczne meki, ſprǎwie-*  
*liwi*

*albo Medytacye* 51  
*dliwi zaś do życia wiecznego.*

*Matth. 25.*

*Robak ich nie umrze y ogień ich nie  
zgasi nie. Isaia 66.*

# LI W A G A D W N A S T A

*O grzechu śmiertelnym.*

**C**óżem uczynił? *(czony.*

*Obrąziłem Majeśćat nieskoń-*  
*Znieważyłem doskonałość nie-*  
*skończoną.*

*Chciałem zepsować dobroć nie-*  
*skończoną. (czony.*

*Zgwałciłem obowiązek nieskoń-*

*Więc popełniłem niesprawie-*  
*dliwość nieskończoną.*

*Zasłużyłem tedy karę nieskoń-*  
*czoną.*

*Bog ile może, grzech nienawidzi.*

*Tak go nie nawidzi,*

Ile Syná swego kocha,  
 Ile siebie samego miłuje.  
 Nienáwidzi go iedynie.  
 Nieśkończenie, koniecznie,  
 Istotnie, wiecznie, go nienáwi-  
 dzić będzie.



A ja, czego BOG nienáwidzi,  
 kocham.  
 Kocham tyle, ile to samo BOG  
 nienáwidzi.  
 Iedynie kocham, czego on iedy-  
 nie nienáwidzi.  
 Kocham bez miáry, czego on  
 nieśkończenie nienáwidzi.  
 Dobrowolnie kocham, czego  
 on koniecznie nienáwidzi.  
 Státecnie kocham, czego on  
 wiecznie nienáwidzić będzie.



(będę,  
 Odtąd w nienawiści grzech mieć  
 Táki, iáko go mieć powinienem,  
 Nie

albo Medytacye.

Nienáwidzić go będę ták, iáko  
kochác BOGA powinienem.

Nienáwidzić go iedynie będę.

Nieskończenie, koniecznie, sta-  
tecznie, y wiecznie.

SŁOWA PISMA S.

Najwyższy grzesznikow nienáwidzi  
y mścić się będzie nad niezbo-  
żnemi. Eccl. 12.

Boże bądź miłostiw mnie grze-  
sznemu. Luc. 18.

## U W A G A TRZYNASTA

O grzechu powszednim.

**W**ielka to skáza, co skáza  
względem BOGA.

Wielka to krzywda, co krzywda  
BOGU uczyniona.

Káždy grzech powszedni czci  
uymie BOGU.

C3

Obra-



34      *Sposób nowy Modlitw*  
Obraża świętobliwość BOGA.  
Zasnuca umysł Boski.  
Oziębia miłość Bożą.  
Umniesza Łask Boskich.  
Z drogi Boskiej sprowadza.

Jednym grzechem powszednim  
pięcey części BOGU uymuję, a ni-  
żeli mu przez dobre oddać  
uczynki.

Lepiej się wstrzymać od powsze-  
dniego grzechu, aniżeli wszelkie  
dobre czynić uczynki.

Grzech rani y szpeci duszę moję.  
Zaslepia moy rozum.

Oslabia wolę moję.

Wzrusza chuci moję.

Popełniając małe grzechy, z wiel-  
kiemi zábrát idę.

Nałog powszedniego grzechu  
wprowadza nieznacznie w śmier-  
telny.

O!

*albo Medytacye.*

ss

O! iákżem Cię znieważył,  
BOZE Májeřtatu.

O! iákżem Cię zářmućił,  
BOZE łářkáwořci.

O! iákżem Cię nie řzánował,  
BOZE řwiátobliwořci.



Duřzo moiá ,

Obawiaj řię złego,

Ktore do řmierći prowadzi.

Chroń řię od máłych grzechow,

Ieżeli wielkich chceř uniknąć.

Nie wiele trzebá do nábyćia Niebá;

Ale teź nie wiele trzebá do utrą-

cenia iego.

Powřzedni grzech potępić ćię

nie moźe;

Iednáć że potępienie częřto řię

poczyna przez lekki grzech.



SŁOWA PISMA SWIĘTEGO.

Pátrz iáko máły ogień , wielki łář  
zápalić moźe. Jac. 3.

Kto

56      *Sposób nowy Modlitw*  
*Kto o małe rzeczy nie dba, z c*  
*zasem upadnie. Eccl. 19.*

# U W A G A C Z T E R N A S T A.

*O Pokucie.*

**L**ub piekło, lub Pokutą,  
Ldwie tylko drogi do wieczno  
Szeroka, y cińska.      (ści,  
Szeroka do piekła,  
a cińska do Niebá prowadzi.  
Szeroka nayłatwiejsza.  
Cińska naytrudniejsza.  
Szeroka należyćie ubita.  
Cińska zaś nie utorowana.



W ktorey ze drodze zostąiesz?  
Wielką idziesz drogą,  
Zyiesz według zwyczajui.  
Innych w niecnotách tylko  
náśląduiesz,

A w

• a w cnorach nie!

Sklonności twoich tylko słuchasz,  
Za chęćiami twemi idziesz.

Nie chcesz w ścisłości zostawać.

Nie szukasz tylko obszerności.

Zezwalasz na grzech,

• a nie zezwalasz na pokutę.

*(Ciebie)*

Jeżeli iey prętko nie uczynisz,

Niespodzianie umrzesz.

Jeżeli iey w czasie nie czynisz,

w wieczności ją czynić będziesz.

O! BOŻE moy!

W czasie mi nie przepuszczay,

abyś mi w wieczności przepuścił.

*(Ciebie)*

# SŁOWA PISMA S.

*Czyncie pożytki godne pokuty.*

Luc. 3.

*Pokute czyncie, albo wien Królestwo*

*Niebieskie się zbliżyło. Matth. 3.*

*(Ciebie)*

CS

UWA

## U W A G A

## PIĘTNASTA.

*Iż nie trzeba odkładać na-  
wrocenia swego.*

**I**ezeli pokutyczynić nie będziesz,  
Nie będziesz zbawionym.

Iezeli iey prętko nie uczynisz,  
Bydź może, że iey nigdy nie  
uczynisz. (dżiesz.

Nie zawsze tego czasu mieć bę-

Nie zawsze tey łaski mieć będziesz.

Nie zawsze tey woli mieć będziesz.

Który na złe żążywa czasu,

Zbыва mu na nim.

Kto na złe żążywa łaski,

Mieć iey nie będzie.

Kto wolności swojej na złe  
żążywa, straci ją.



Czemuż tedy twoie nawrocenie  
odwłaczasz.

Czyż trzeba być złym?

Dla tego że BOG dobry.

Czyż trzeba żeby Jego cierpliwość niecnotom twoim służyła?

Czyliż trzeba, żeby sprawiedliwość Jego, niewolnicą złości twoicy została?



(nia,

Grzeszyć w nadzieję przepuszcze

Ist to, grzeszyć z zuchwałości.

Ist to, zachowywać niecnotę przez łaskę, która ją niszczyć powinna.

Ist to; posilać grzech przez lekárstwo, które go zabijać powinno.

Ist to pokutę, fundamentem czynić niepokuty.

Za co odkładać to, co się kiedyś tedyż ma czynić?

Co jutro dobre będzie, nie jest że y dziś dobre?

Będziesz



60      *Sposob nowy Modlitw*

Będzieszże żył iutro?

Będzieszże miał iutro tę łaskę?

Będzieszże miał iutro tę wolą?

Czyż potrzebą zakładając na iednym: *może być*, sprawę wieczności? (bnie.

Co *może być*, będzie niepochy-  
leżeli BOG nie przeszkodzi, żeby  
się stało.

Diabał sprawą swoją zrobi,  
leżeli go BOG nie zatrzyma.

*(666)*

Tak się umiera, iak się y żyło.  
Smierć iest to odgłos życia.

Czy podobna nie nawiidzić to, co  
się przez całe życie kochało.

Czy podobna kochać przy śmier-  
ci to, co się w nienawiści  
przez całe życie miało.

Zboycą zbawionym iest, nie  
rospaczay.

Ieden tylko zbawionym iest,  
więc nie dufay. *(666)*

Powiadasz, że cię nic nie nagli.  
A ja zaś powiadam, że cię wży-  
stko przynagla.

Czas, który ulatuje, nagli cię.  
Łaska, którą czuiesz, nagli cię.  
Daj, który otwarty jest, nagli cię.  
Piekło, w które już już wpasć  
masz, nagli cię, śmierć, kto-  
ra ci grozi, nagli cię.



O! BOZE moy.

Jest to bardo odwłaczać to,  
czego siedosyć prętko nie  
może uczynić.

Jest to nąd to ucześnieć, co się  
nigdy czynić nie powinno.

Niechcę czekać iutrá, gdyżem nie  
pewny życia dnia iutrzyszego.

Życie moje całe, twoie jest.

Czemuż tylko częśćkę iego  
miałbyś mieć.

Dáiesz mi czas, abym Cię kochał.

Czyż

62      *Sposob nowy Modlitw*  
Czyż sprawiedliwa rzecz iest,  
    aby mgo zążywał ná obrázę  
    Twoię.

Iezeli ofiárę czynię Kaimá.  
Będę odrzuconym iáko y on.  
Nie można mieć ná to beśpie-  
    czności,  
Gdy spráwá idzie o wieczność.

**SŁOWA PISMA S.**

Náwróć się do BOGA, á porzuć  
grzechy twoie Eccl. 5.  
Nie bądź opieśáłym w náwroceniu  
się do BOGA, y nie odwłaczay od  
dnia do dnia, á'bowiem znidzie  
nagle gniew Iego ná cie. Eccl. 5.

**U W A G A**

**S Z E S N A S T A.**

*O Kondycyách prawdziwey  
Pekuty.*

Prawdziwa

**P**rawdźiwa pokutá z głęboko-  
ści serca pochodzić powinna.  
Oneć to grzech płodźi.

Oná też go glądzić powinna. (gá,  
Serce to, które się oddala od Bó  
Serce też to wroćić się do

BOGA powinno.

Nienawiść pochodzi z miłości.

Nie năwidźi się dla tego, bo się  
kocha.

Ták się nienăwidźi, iák się kocha.  
Powiniennem tedy grzechy nie  
năwidzić,

Tyle, ile BOGA kochăć mam.

Tyle, ile siebie samego kochăć  
potrzebă. (nem.

Tyle, ile kochăć Ray powinie

Y tyle, ile piekła bać się muszę.

Kochăć BOGA mam iedynie.

powiniennem tedy iedynie  
grzechu nienăwidzić.

Kochăć mam wŹyŹtko,

co się BOGA tycze.

64      *Sposób nowy Modlitw*

Powiniennem tedy nienáwidzić  
wšytko, co się tycze grzechu.

Bogá kochać mam nádevšytko.

Nienáwidzić tedy grzech  
nádevšytko powiniennem.

Zádolyć Bogá kochać nie mogę.

Zádolyć też nie náwidzić grzechu  
nie mogę.

Pokutá nie nie warta, ieżeli nie  
jest wšytkich grzechow.

Ieżeli látká ich wšytkich nie-  
zmáże,

Iednego też nie zmáże.

Nie można się w połowie pojednáć.

Nie można byđ y kochánym, y  
nienáwidzonym. (lce.

Nie można byđ w grzechu, y lá-

Nie można byđ Bołkim, y czar-  
towski.

Nie można byđ godnym Niebá,  
oraz y piekła.

Ieżeli się wšytkiemu nie wierzy.

Nie wierzy się niczemu.

Ieżeli się wszystko w nienawiści  
nie ma, więc się nic nienawidzi.  
Kto chce być Synem Kościoła,  
Wszystkim prawdom wierzyć po-  
winien.

Kto chce być Synem Boskim,  
Wszystkie grzechy nienawidzić  
powinien.

Saul czyni excepcye,  
Y to jest przyczyną zguby iego.  
Stąie się nieprzyjacielem Boskim  
Dla tego, że życiem nieprzyja-  
ciela udarował.

Ná coż ci się zda zwyciężyć ieden  
grzech?

Ieżeli drugiego poddánym iesteś.  
Ná coż ci się zda płakać na gniew  
tвой?

Ieżeli poddánym iesteś twej  
wzieteczności.

Nie trzebá tylko iedneyśmiertel-  
ney rány,

aby

aby ciało twe życia pozbyło.  
Ieden tylko grzech śmiertelny,  
życia duszy pozbawić może.



Człek nie jest pokutującym, który  
nim tylko na czas chce być.  
Zawsze trzeba złe nienawidzić.  
które u Boga zawsze w nienawiści jest.

Przyjaźń nie jest zerwana  
Ta, o ktorej złączeniu się myśli.  
Czyliż to jest nienawidzić grze-  
Chcieć go jeszcze popełnić, (chu?  
Czyliż to jest mieć prawdziwy żal?  
Czuć w sobie nieiaki od grzechu  
wstręt.

Może się grzech nienawidzić,  
Choć się nienawiści nie czuie.

Może się czuć iaki żal,  
a prawdziwego nie mieć żalu.  
W ten czas się prawdziwie nie-  
nawidzi grzech,      (wia.  
Gdy się jego zniszczenie postana-  
Pokutá



Pókutá nie iest szczerá,  
 Jeżeli kochasz okázye grzechu.  
 Więc kochasz ielzcze grzech.  
 Nie dołyć ná tym, áby nienáwi-  
 dzić grzechu. (dzieć.  
 Lecz trzebá iego szkody nádgro-  
 Wroćić trzebá dobrá źle nábyte,  
 Lub honor, komu wzięty.  
 Poprąwić zgorszzenia dáne.  
 Zádofyć uczynić tym,  
 których się obrąziło.  
 Trzebá karác przez žal ukonten-  
 towanie,  
 Ktore się w grzeszeniu miáło.  
 Bog skłáda swe Práwo ná pokutę,  
 Ktore ma karác grzeszniká.  
 Jeżeli go pokutá ochránia,  
 Spráwiedliwość iego nie ochroni.  
 Jeżeli pokutá go karze,  
 Spráwiedliwość go karác nie bę-  
~~dzić~~ (dzieć.  
 O! BOZE moy  
 Iák

68      *Sposob. nowy Modlitw*  
lákże mam się obawiać, ábym  
nie był w stanie grzechowym!  
Czyżem go szczerze nienáwidził?  
powłzecznie, státecznie, do-  
skonále?

Czyż nie jestem tym samym ku  
końcu roku,

Którym byłem ná początku?  
Ach chcę odmienić życie moje!  
BOŻE moy odmieńże serce moje!  
Dayże mi nowy umysł,  
ábym nowe życie prowadził.



#### SŁOWA PISMA S.

*Ieżeli się z całego serca do BOGA  
náwrócacie, oddalcie od siebie Bo-  
gow cudzych. 1. Reg. 7.*

*Porzuccie od siebie dáleko grzechy  
wáśze, uczynicie sobie umysł nowy, y  
czemuż umieracie Synowie Izráelâ?*

*Ezech. 18.*

### VWAGA

# U W A G A SIEDMNASTA.

O unikaniu okazyi y złey  
kompánij.

**K**Ry się ty iák chcesz,  
Kompánia cię wydaie.

Káždy z podobnym sobie lubi  
przešťawáć.

Tákim iesteś, iákiemi ci,  
z ktoremi zábrát idziesz.

Ieżeli w złey znaydziesz się  
kompánij,

Może się mowić, że złego życia  
iesteś. (dźiesz

Lub, że prętko podobnym bę-  
Osobom tym, z ktoremi przešťá-  
iesz.

Dobry przykład poczcíwych  
czyni ludzi, zły hultáiw.

Niewiádomość y wstydlivość  
są dwa szaníce niewinności.

Wieleby się grzechow nie wie-  
działo,

Gdyby ich się popełnionych  
nie widziało,

Miałby się wstręt do grzechu,  
gdyby go nikt był nie nauczył.

Przykład uprzywileia grzech.  
Czyni go sprawiedliwym y wol-  
Dáie mu powagę, (nym,  
y iego czyni potrzebę.

Wstyd iest byż niewinnym,  
w kompanij niecnotow.

Nie zapłonia się z grzechu,  
gdygo zły przykład potwierdził.

Dármo ty się spodziewasz,  
dobrym byż między złemi.

Złym się łatwo zarázi.

Naturá do niego ma skłonność.

Násłáduje to, co widzi, że się  
czyni.

Nie pomoże nic do zdrowia,  
z zdrowemi przestawać.

Lecz


Lecz między choremi,  
choroby prętko się nabędzicie.  
Zeydź w duchu do piekła,

Patrz na te straszne ośiary.  
Słuchayich wrzasku płaczliwego.  
Wypytny się okazyi ich nieszczę  
Nie mąsz potępionego, (ścia.  
Który by z wielu łez wylaniem  
nie mówił ci:

Ze go przykład zgubił.  
Ze go kompania potępiła.

Podobać się chce tym,  
których się kocha.  
z temi się przestąie,  
z ktoremi się podoba.

Niecnotliwym nigdy się podobać  
nie będziesz,

Icżeli hultąiem iako oni nie  
ieśes. 

Nieczynisz nic złego: powiadasz?

Zostąiesz zawsze owieczką,

Choć i między wilkami żyiesz.

Zatrzy.

Zátrzymuiesz słodkość wód two-  
ich, w poszrodku morzá słonego,  
Powietrza niewinnego záżywałz,  
w domie zápowietrzonym.

Ia zaś tobie powiadam, żeś

umárły, miesz.

Ieżeli się chorym bydź nie rozu-

Czyż się może bez grzechu

kochać okázya do grzechu,

Czyż to nie wielkie złe,

zgoiszenie bliźniego.

Ktoż może rozumieć, żeś ty

czysty, będąc z ludźmi,

Ktorzy w cále niemi nie są.

A ieżeliś iest, zá pewne długo

czystym z niemi przeby-

wając, nie bądźiesz.

Przykład, iest to zły náuczyciel,

Wnet się złego náuczysz czynić,

widząc że go czynią.

Okázya cię pociągnie.

Kompánia cię przywlecze.

których

ktorych kochać nie masz.

Nie stáray się podobać tym,  
Ktorzy się Bogu nie podobają.

Idź precz od tych,

Ktorzy się od Boga oddalają.

Uciekay przed osobami zaraźliwemi.

Unikay okazyi niebezpiecznych.

Masz łaskę, abyś do nich nie szedł.

Masz ją, abyś ich uniknął.

Będziesz że ją miał, abyś

w nich zostawał. (ści,

Czyż to nie grzech zbyt nieyufno

Obiecować ją sobie w okazyi.

Ieżeli byś miał łaskę, będzie

osłabiona, a twoy nieprzy-

iaciel zmocniony.

Iest to pies na łancuchu,

Gdy się do niego przybliżamy,

kąsa nas.

Czeka nas w okazyi.

Ieżeli iej chwytasz się duszo

zuchwała?

D

Poku.



74      *Sposob nowy Modlitw*

*Pokusie podpadniesz.*

*Ten który kocha niebieszczęć.*

*Nie uniknie szwánku. (stwo,*

*640)*

**SŁOWA PISMA SWIĘTEGO.**

*Kto się smoly dotknie, ten się nie  
pomąże, a kto z pysznym przestawęć  
będzie, wpyche się wda. Eccl: 13.*

*Kto niebezpieczeństwo lubi, zginie  
w nim. Eccl: 3.*

*Kto z niewstydliwemi ząbrat idzie,  
z tym y bulgarem zostanie. Eccl: 14*

*650)*

**U W A G A**

**O S I M N A S T A**

*o Oziębłości.*

**I**akże duża oziębła jest mizerna.  
Wszystek smak w Bogu trąci.

Z wszelkich Iego obnażona  
poćiech.

Schodzi

Schodźi zdroy Opátrznóści Iego.

Grzeszy bez boiáźni.

Złe płodźi bez zgryżenia,

Y nie śmie samá w się weyrzeć.



Słabą jest, á słabości swoiey nie  
czuie.

Złą jest, á rozumie się być dobrą.

Niewolnicą jest, á wolną nie bydz.  
rozumie.

Ná zle záżywa wszystkich zdro-  
wych rad.

Odrzuca wszystkie náatchnienia.

Zadnemi łaskámi się nie wzrusza.

Wálor nabożeństwą tráci.

Gorszy bliźniego.

Obciąża społecznóść.

Ciężkość czyni fercu Boskiemu.

Już iuż bliska wypáść z niego.

w niebieszczestwie zostáic,

nigdy się niepowrocenia do nie-



Da

(go.

Czyż

76      *Sposób nowy Modlitw*

Czyż w tym stanie nie jestem?

Czym ciepły, czym zimny?

Czym cały Boski, czym też  
tylko w połowie?

Więc mam duszę oziębłą.

O! Odkupicielu Pánie.

Jákże Cię dawno zámucam.

Jákże dawno ciężkość ci czynię  
ná sercu.

Ach! nie odrzuć że mnie jeszcze.

Nie obnażay mię zmiłości twej.

Wypadz mię, ieżeli chcesz z Ráiu;

Ále mię z serca Twego nie  
wyruguy.      (moiey;

Odbierz dobrá Twoie od duszy

Ále miłość twoię zostaw.

Ach! więcej się twej boię nie-

nawiści, á niżeli wszystkich

mak piekielnych.

Duszó moią pámiętay ná stan,

z któregoś wypáda.

*Albo Medytacje.*

77

Odbierz pierwszą twoją gorącość  
Jeżeli tego iak najprędzey nie  
uczynisz,

Zdeymie się lichtarz twój,  
y położy się inşy ná to miejsce.  
Jezus cię z serca swego wypędzi,  
y nie wroćisz się podobno nigdy  
do niego.



### SŁOWA PISMA S.

Bogday byś był ciepły, albo zimny;  
ale żeś oziebły, wyrzucę cię z usł  
moich. Apoc: 3.

Pamiętaj ná stan, z któregoś wy-  
padł, y czyn pokutę. Dobre uczynki,  
ktoreś pierwej czynił, czyn, iná-  
czey: przyide wnet do ciebie, y  
zdeymie lichtarz twój z miejsca  
swego. Apoc. 2.

Dz

UWAGA

**U W A G A**  
**DZIEWIĘTNASTA**  
*O Nienawiści światá.*

**S**wiat jest zwodźciel.  
 Trzebá nim gárdzić.  
 Nie dotrzymuie niczego, co  
 obiecuie.

Dobrą iego, nie są prawdziwe.  
 Nie są stałe, nie są czyste.

Nie długo wieczne.

Nápełnić serca nie mogą.

Frąfunku wiele czynią.

Nigdy pokoju nie dają.

Miałżeś kiedy ten pokoy, kiedyś  
 był ná iego usłudze.

Trzebá świat nienáwidzić,  
 bo jest nieprzyiáścielem Chrystuś.  
 Czártowskim towarzyiszem.  
 Tyránem cnoty.

Ten

Ten, który świat kocha, wierzy  
świata zdaniom,

Ale nie Ewangelij.

Więc tylko imieniem jest

Chrześcianinem.

Sercem zaś, niewiernym,

Czárci wierzą BOGA.

Tá wiara strach w nich wielki  
sprawuie.

Ale nie wierzą w BOGA,

bo woli Iego nie czynią.

Światowy wierzy BOGA,

lecz nie wierzy w BOGA.

Szatan wierzy y drzy.

Światowy wierzy y drwi.

Gorszym jest tedy nád szatana.

Ktokolwiek jest światá

przyiaćielem,

Nieprzyiaćielem się Boskim

oświadcza.

Czyliż to jest bydz wiernym Kto-

lowi swemu, kochac nieprzyia-

ciol Iego.  Trzeba

30      *Sposób nowy Modlitw*  
Trzeba uciekać przed światem.  
Społeczność z nim nie-  
bezpieczna.      (żna.

Żyć z nim w pewności niemo-  
żliwe to morze pełne szkopułów.

Świat jest osądzony.

Jest potępiony.

Jest przeklęty.

Jest wyklęty.

Czyż zą tym można z nim  
przeżawiać.

Lepiej bydz od złych nienawii-  
dzonym, a niżeli kochanym.

Jeżeli z tego świata jesteś,

Umrzesz w twoim grzechu.



Czemuż tedy świat chcesz kochać?

Czyliż on cię stworzył?

Czyliż cię on odkupił?

Czyliż on cię zbawić ma?

JEZUS powiada, że z tego  
świata nie jest.

Ty



albo Medytacye.

81

Ty zaś mówisz, że z niego jesteś.  
Więc nie jesteś uczniem  
Chrystusowym.

.. Czyś ty światą nie odstąpił  
na Chrzcie?

Wyrzekłeś się go przed powzię-  
ciem rozumu,  
a cześć mu oddajesz przy  
rozumie będąc.

Odstąpiłeś go bez wolności,  
a kochasz go przy wolności.  
Zapewne gdybyś był przy rozumie,  
nie chciał byś być byż  
ochrzczołym.

O! IEZUS.

Jak że ma wielu świat, cześć mu  
oddających.

Ty zaś iśk mało sług twoich  
liczysz.

On zwodzi wszystkich ludzi,  
Dy ..

82      *Spōsob nowy Modlitw*

Ja wszyscy mu ludzie słuŹą.  
Ty zaś nikogo nie zwodzisz,  
a nikt Cię nie słuŹa.

Ach! ja iestem Chrześciāninem,  
Nāuczyłem się światem gārdzić,  
A nie szānować go.

Wolę byđ mālym, z uniŹonym  
Chrystusem,

NiŹeli wielkim z wyniosłym  
światem.

Wolę plākāć, z zāłmuconym  
J E Z U S E M,

a niŹeli się cieszyć z światem  
lubieŹnym.

Wolę Źeby mi nā wszystkim zby-  
wāło, z ubogim Chrystusem,  
a niŹeli mieć wŹszystkiego do-  
stātkiem, z światem niecnotli-  
wym.

SŁOWA PISMA S.

*NiestetyŹ świata od zgorŹenia.*

Mat. 18.

*Sad*

albo Medytacye.

83

Sad światá teraz się począć ma.

Joan: 12.

Ktokolwiek przyiacielem chce bydź  
światá tego, nieprzyiacielem się  
Boskim stáie. Jac: 4.

U W A G A

D W V D Z I E S T A

O máley liczbie zbáwionych.

**P**Otop cały świat zálewa,  
Ośmiu tylko ludzi wybáwio-

Ze sześć kroć sto tysięcy (nych,  
ludzi do boiú zgodnych,

Dwoch ich tylko przechodzi  
Jordan rzekę.

Z polá zásianego zbożem,  
czwarta tylko część przynosi  
pożytek.

Z kilku do mety ubiegá-  
jących się,

ieden tylko nagrodę odbiera.

Droga

64      *Sposob nowy Modlitw*

Drogą do piekła szeroką.  
Ledwo nie wszyscy ludzie nią.  
Do Niebą drogą ciążną.      (idą..  
Máło tych, którzy ją znáydują..

Bo w wszystkich ludzi chce zbáwić..  
Nigdy ich nie porzuca,  
Jeżeli pierwéy sam nie jest  
perzuconym.

Nie odmawia nikomu łáski.  
Czemuz ták máło zbáwionych?

Bo natura jest zepsuta,  
Dąży ná doł.  
Zadnego się iley gwałtu nie czyni.  
Lgnie się do ukontentowánia  
zmyśłow.

Idzie się zá zdániem światá tego.  
Pokutá się nie czyni.

A jeżeli się czyni, to nie ták  
iák powinná.      (na..  
Albo też późno się czynić poczy..  
Lub

Lub też czeka się ostatecznego  
momentu.

Kiedy się już grzeszyć niemoże.

BOG gąrdzi przy śmierci temi,  
Ktorzy nim w życiu gąrdzili.  
Czart dotrzymuje przy śmierci,  
Tych, których w życiu opánował.  
Rzadko się w starości porzucą  
Złe nałogi, które się w młodych  
latach nabyły.

Każdy do truny zanieśie  
Nie cnoty, które w młodości  
popelniał.

Kryją się aż w kościach jego,  
y zaśypiają z nim w popiele.

O! BOŻE moy.

Będę ja zbawionym?

Będę ja potępionym?

Iezeli zbawiony, to przez

Twoję łaskę będzie.

Iezeli


86      *Sposób nowy Modlitw*

Jeżeli potępiony, przez moię  
to winę się stanie.

Bo mi nie zbywa ná niczym  
do zbawienia.

Coż bym chciał bydz uczy-  
nionego przy śmierci.

Iáki żal mieć będę w piekle.

Czyż to nád to trochę czasu,  
dó przygotowania się do wie-  
czności. 

SŁOWA PISMA S.

*Wiele záwołanych, á máło wybrá-  
nych. Matt. 20.*

U W A G A

D W V D Z I E S T A

PIERWSZA.

O zgorßeniu, lub też złym  
przykładzie.

**Z**ły przykład, i jest to zły náu-  
czyciel.                      Uczy

Uczy złego tych, ktorzy go  
nie znają.

Perśwaduie go tym, ktorzy  
wstręt od niego mają.

Ułatwia go tym, ktorzy się  
go lękają.

Rozkazuje go tym,

Ktorzy go nienawidzą.

Czyni go uczciwym u wielkich.

Potrzebnym u małych.

Wolnym u dobrych.

Miłym u złych.

Gorszący więcej czyni złego,

Nizeli naywiększy S. dobrego.

Przykład zły więcej potępił ludzi,

nizeli wszyscy Káznodzieie

zbáwili.

Niewiadomość, iest to częstká

niewinności.

Nigdyby się podobno złe

nie czyniło,

gdyby się popełnionego

niewidziało.



88.      *Sposob nowy Modlitw*  
Wstyd jest. bydz. dobrym,  
miedzy złemi zostając.

Tylko to doskonałe stworzenia,  
Sobie podobne płodzą.  
Trzebá bydz doskonałe złym,  
do zgorzenia drugich.  
Gorszacy, jest Antychrystem.  
Nauczycielem nieprawości.  
Zgubicielem niewinności.  
Powietrzem dobrych obyczajów.  
Namiestnik. czartowski.  
Y woli iego sługa.

Gorszacy ruinuje Państwo  
Chrystusowe.  
Szerzy zaś Lucyperá.  
Woiuje pod znakami iego.  
Pociąga ludzi do swoiey strony.  
Męczy niewinność.  
Potępia dusze, bráci swoich.  
Tyle grzechow popełnia,  
Ile

Ile drugim przyczyną jest do  
popętnienia.

Tyle razy potępionym będzie,  
Ile drugim okazywał był do potę.  
Tyle piekłów uczucie, (pienia.  
-Ile przez swoy zły przykład  
dusz do piekła wtracił?

~~Wtedy~~

O! Duszo gorsząca.

Coż ci CHRYSSTUS zrobił?

abyś go tak prześladowała.

Coż ci bliźni uczynił?

abyś go tak potępiła.

Powinnaś że bydziesz złą? dla tego,  
że on dobry.

Y iemu źle życzyć,

dla tego, że niewinny.

Czyżes dosyć grzechow nie  
popętniła,

Abyś jeszcze drugich występki  
na się brała.

Lakiż spoczynek będziesz  
miała w piekle.

90      *Sposób nowy Modlitw*  
Gdzie kátami ci stána ci wszyscy,  
Ktorychś potępił.

O! BOZE moy.

Dárny mi winy moje własne,  
i cudzych grzechow ná moy  
karb nie składay.

Do tego czasu tyránem byłem.  
Lecz od tąd chcę byđź męczen  
Zylém iáko czárt.      (nikiem)  
Zyc chcę, i iáko Anioł.

Nie pracowałem tylko ná zgubę  
duśz ludzkich.

Teraz ná ichże zbáwienie,  
pracować zámyślam.

Nie będę żył w pewności,  
Iezeli tyle nie zbáwię, wielem  
potępił.

Nie dla siebie samego urodziłem  
się, y zá bliźniego odpowiadać  
muszę.

Życie moje, mnie tylko sámemu  
potrzebne iest.

Sława moia zaś drugim.  
Powinieniem byż wstydlivy  
dla siebie, ale wstyd całemu  
świātu winieniem.



# SŁOWA PISMA S.

Ktoby zgorzył iednego z tych mą-  
życz, ktorzy we mnie wierza, lepiey  
by dla niego było, aby mu uwiazá-  
no kámién młynski w syie, y wrzu-  
cono go w bezdennosć morská.

Mat. 18.

Niestetyż temu, przez ktorego  
zgorßenie pochodzi. Luc: 17.



U W A G A  
D W V D Z I E S T A  
D R U G A  
O Pokucie powierzchowney  
y umartwieniu.

Nic

Nie mǎsz nic bǎrdziej złączo-  
iák duszǎ z ćiałem. (nego,  
Nie mǎsz teŝ ymniey złączonego,  
iák rǎż samǎ duszǎ z ćiałem.  
Gdy iedno postępuie, drugie się  
wróca.

Gdy iedno w górę idzie,  
drugie nǎ doł schodzi.  
Gdy iedno zdrowe, drugie chore.  
Gdy iedno mocne, drugie słabe.

Nie iestem człowiekiem,  
Ieŝeli słuŝę chućiom moim.  
Nie iestem Chrześćianinem,  
Ieŝeli nie woiuię przeciwko  
chućiom moim.

Nie iestem pokutuiący,  
Ieŝeli nie martwię chući moich.  
Czyŝ wiem, ieŝeli mi grzechy  
moie dǎrowǎne sǎ.  
Czyŝ wiem, ieŝeli mi karǎ  
odpuszczona iest.

Ktoŝ

Ktoż wie, czy mię BOG nie bę-  
dzie karał, ná duszy, lub też  
ná cieie.



Jeżeli się ochraniam,  
BOG mię ochraniać nie będzie.

Jeżeli się karzę,  
Karać mię BOG nie będzie.

Jeżeli się nienawidzę,  
BOG mię kochać będzie.

Jeżeli się kocham,  
BOG mię nienawidzić będzie.



Chcę karać ciało moje,  
aby był przeznaczony.

Chcę wojować, przeciwko temu  
nieprzyjacielowi Boskiemu,  
aby był ukoronowany.

Chcę martwić zmysły moje,  
aby żył duchownie.

Chcę być ukrzyżowany  
z Chrystusem.

aby

94      *Sposob nowy Modlitw*  
aby z nimże zmartwychwstał.  
Brzydzą się ciałem,  
Jeżeli na sobie takich nie nośi  
ran, iako Chrystusowe.  
Ponieważ serca nie mam, abym  
je sobie żądał.  
Cierpliwie więc znosić będę  
od BOGA mi dane.

**Psalm**  
Duszo Chrześcijańska,  
Uczyn z ciała twego ofiarę  
żywą y umarłą.      (żądze.  
Martwiey chući twoie, zmysły y  
Martwiey się w każdym czasie,  
W każdym miejscu, y w każdych  
rzeczach.      (pnie.  
Martwiey się dyskretnie, y rostro  
Daj BOGU ciało swoje,  
A on ci da swego ducha.  
Miej stąranie powierzechowne,  
będzie on miał wewnętrzne.  
Czyn, co ci łatwego się zdaje,  
Uczyni



*Albo Medytacye.* 95

Uczyni on, co będzie ciężkiego.

Chodź kiedy możesz,  
Będzie cię nośił, kiedy już nie  
będziesz mogła.

### SŁOWA PISMA S.

*Ci ktorzy sa Chrystusowemi, ukrzy-  
żowali cięto swoje z chuciami swe-  
mi y pożadliwościami nieporządne-  
mi. ad Galat. 5.*

## U W A G A D W V D Z I E S T A T R Z E C I A

*O zacności umartwienia.*

**C**Oż to iest umartwienie?

Iest śmierć z miłości.

Ktora zabija życie występne.

Odrywa duszę od zmysłów.

Odłącza ją od ciała swego.

Y do życia duchownego ją  
prowądzi.

Coż to jest umartwienie ?

Iest to ofiara miłości.

Duch S. iest iey Káplánem.

Ciało iest iey ofiarą.

Serce iest iey ołtarzem.

Kara iest iey żelazem.

Miłość iest iey ogniem.

A chwała iest iey pożytkiem.



Coż to jest umartwienie ?

Iest to męka miłości bez winy,  
y bez tyrana.

Nie tak krwawa, iak iest mę-  
czeństwo dla wiary. (sza.

Ale dłuższa, tęskliwsza, wolniey  
Uczciwsza y niewinnieysza.

Okropnieysza y statecznieysza.



Coż to jest umartwienie ?

Iest kontynuacya Ofiary

Chrystusa.

Ktora

Ktora dodaie, czego w męce  
Iego nie dostaie.

Ktora czyni ciała nasze  
członkami Iego.

Y dusze nasze spoia z du-  
chem Iego.

Dáie nam cześć w bólach Iego.

Zasługuje nam skarb łaski Iego.

Przysposabia nas do Tronu  
chwały Iego.



Niechże umieram śmiercią

Sprawniedliwych, (wych.

aby m żył życiem Sprawniedli

Niechże będę ofiarą miłości,

aby m umarł śmiercią miłości.

SŁOWA PISMA S.

*Zaklinam was Bracia moi przez  
miłosierdzie Boskie, abyście ciała  
wasze ofiarowali, iako Hestya ży-  
wa, Swieta y Bogu sie podobaiaca.*

Rom: 12.

E

Codzien-

98      Sposob nowy Modlitw  
Codziennie umieram.      1. Cor. 15.

U W A G A  
D W D Z I E S T A  
C Z W A R T A

O zbytnim y zachwałym  
ufaniu.

**K**tożes ty iest, abyś tak zbytnie  
sobie ufał?      raz,  
Czymeś był przed tym, czymeś te  
y czymże kiedy będziesz?  
Wiesz, żeś zgrzeszył, ale nie  
wiesz czy winą twoją darrowa-  
na ci iest.

Wiesz żeś BCGA obraził,  
ale nie wiesz, ieżeliś go ubłagał.  
Wiesz, żeś łaskę stracił,  
ale nie wiesz, ieżeliś ją odzyskał.



Mowisz, żeś się spowiadał,  
ale czy twoją spowiedź dobra  
była.      Czy

Czy cała, czy złączona z żalem.  
Ten żal byłże nadprzyrodzonym?  
Szczerym? ze wszystkich  
grzechow?

Z całego serca, y na całe życie?  
Czy ci wiadomo, żeś obyczajnie  
odmienił.

Żal jestże prawdziwy?  
ktory ginie wraz iak się zaczyna.  
Nieczuiesz się winnym żadnego  
grzechu, ale dla tego nie jesteś  
usprawiedliwionym.

Frąsować się o przeszłe rzeczy  
nie trzebá, ale na przyszły czas  
zbyt dufać także nie trzebá.



Ktożes ty teraz?  
Ieszczes w łasce Bożey.  
Nie maszże nic na sumnieniu?  
Serce ludzkie jest bárdzo skryte,  
umysł diabelski jest wielce  
wykretny.

E:

Niecnoty

Niecnoty naśladowia cnoty,

Chuci mieszają rozum.

Łatwo się wyperśwadić,

Ze to, co się kocha, niewinne jest,

Nikt swoim nie jest nieprzyjacie

Co kto kocha, tego broni. (Iem,

Często grzech śmiertelny,

za powszechny uchodzi.

Kalumnia największa, za lekkie

złorzeczenie udaje się. (niż,

Choćbyś największe dobro uczy

Nie jesteś pewnym, żeś jest dobry,

W jakimkolwiek stanie jesteś,

Nie wiesz, czyś w dobrym.

Dla dobrego uczynku,

Trzeba mieć dobrą intencją,



Ktoż ją zna?

Wielu schodzi do Egiptu,

Rozumiejąc że idą do Jerozolimy.

Wielu zostaje w omamieniu, gdy

się rozumieją byź w bogomyśl-

ności.

O iak

O iakże serce ludzkie jest  
ofzukuiać!

Bog tylko sam ie poznać może.

Nie powinienes tedy sobie  
pochlebić,

ani o sobie wiele rozumieć.



Czymże ná potym będziesz?

Pewnyże iesteś dotrwać dokończ?

Będziezże zá twoią ręczył wolą?

Wieleż cię rázy ofzukałá?

Będziezże zá Boską ręczył wolą?

Zbáwić cię chce,

ale powinienes wipół pracować.

Winienze ci kázdego rodzaju

łáski.

Powinienze przywileiować

zuchwálego? (dzt.

Máłe grzechy do wielkich prowá

Często zbáwienie ná máley rze-

czy záwistó.

Poki ná tym świecie zostáiemy,

Dążyć do Niebá możemy.



102      *Sposób nowy Modlitw.*

Poki do Niebá nie doydziemy;  
w piekło wpásć możemy.

Powinności żadney nie widzę,  
tylko w uniżoności, y w po-  
słuszeństwie.

Upadek ludzi wielkich, małym  
mnie w oczách moich uczyni; á  
ruiną pyśnych, uniżonym.



O! BOŻE moy, nádzieio moiá!  
Nie dáy mi wpásć w pychę.  
Weś mi wszystko, nie dbam,  
byleś mi pokorę zostáwił.  
Odbierz talentá twoie,  
nie prágneć ich, bylem miłość  
Iezeli ná się pátrzę,      (miał.  
Wszystkiego mi się obawiać  
przychodzi.

Iezeli ciebie rozważam,  
Wszystkiego spodziewać się mam.  
Ach! sam siebie uwodzę,  
á ty mię nigdy uwieść nie możesz.

Sobie

Sobie samemu częstożęgo życzę,  
 á ty mnie zawsze wszęgo dobre-  
 go życzysz.

Zbawienie moje pewniejszy jest  
 w ręku twoich á niżeli w moich,  
 Sobie tedy dowierzać nigdy nie  
 będę.

Ale Tobie ufać postanawiam.  
 Ten, który sobie dowierza,  
 Zapewne siebie samego uwodzi.

(Cz. 4.)

SŁOWA PISMA SWIĘTEGO.

Nie wie człowiek, czy miłości,  
 czy nienawiści godzien. Eccl. 4.

Wiara ugruntowana jest, wysoko się  
 nie podnosi, ále boi się. Rom: 4.

U W A G A

D W V D Z I E S T A

P I A T A.

O dobrym używaniu czasu.

Czas

**C**zas jest drogi, czas jest krotki.  
Czas jest niepowetowany.

Dla tego jest drogi, bo wszelkie  
iego momenta wieczności warte.  
Krotki, bo nie trwa tylko przez  
życie.

Niepowetowany, bo nigdy się nie  
powraca. ~~Wszystko~~

Ná coż ci się zda, życie w ucie-  
chách prowadzić,

z w grzechu umierać.

Ná coż ci się zda czas mile  
przetrawiać,

z złe przez wieczność cierpieć.

Dány ci czas jest, abyś o twym  
myślał zbawieniu.

Nie zostąie ci go, tylko bārdzo  
Oto śmierć się zbliża,      (māło.

Wieczność nādchodzi.

Życie schodzi,

Zdrowie twoje słābieie.

Y twoy sąd, inż inż nādchodzić  
będzie.      Mi-

Mizerny głupcze,  
Dzisieyszey nocy,  
Duszę twoię oddać masz.  
A komuż zostawisz wszystko,  
coś zebrał.

Komuż będzie dobry ten,  
Ktory dla siebie samego złym jest.  
Będziesz pragnął po śmierci-  
twoiej,

Momentu czasu tego, (wiesz,  
Ktory? na twych uciechach tra-  
Będziesz żałował po śmierci,  
Stráty czasu tego,  
Ktorego tak źle zażywałeś.



Zażywayże na dobre czasu.  
Nie marnuy drogich momentow.  
Nágradzay ten, któryś stracił.  
Teráźniejszego dobrze zażyway,  
Rospórzadz dobrze tym,  
Ktory ci zostać.  
Pomnię na zbawienie twoie.

196      *Sposób nowy Modlitw*  
Zbaw duleżę twoię.  
Anioł przyrzekł przez tego,  
Który żyje po wszystkie wieki,  
Ze wkrótce czasu mieć nie  
będziesz.



O! BOZE mój.  
Dayże mi trochę jeszcze czasu,  
A zadość ci uczynię.  
Ach godzienem, żeby mi na nim  
zbywało,  
Gdyżem przez długi czas,  
złe go zażywał.  
Ale chcę odrazd na lepsze go  
obracać.  
Już myśleć nie będę,  
Tylko o zbawieniu moim.  
Nagrodzę czas utracony,  
A dobrze zażyję tego,  
Który mi zbywa.



SŁOWA

SŁOWA PISMA SWIĘTEGO.

Czas krotki jest. 1. Cor. 7mo.

Nagroďtecie czas strácony. Eph. 5.

# U W A G A D W D Z I E S T A S Z O S T A.

*O respekcie ludzkim.*


**N**ie podobać się BOGU,  
z okázyi, żeby się ludziom  
podobać.

Opuścić dobro, z boiáźni złych.  
Wierzyć w Chrystusa,  
á wstydzić się Ewángelii.

Táić się z wiárá,  
gdy iá wyznąć potrzebá. (nym.  
Iest to bydz Apostátą, y niewier  
Iest to bydz Chrześciáninem z i-  
mienia, á niedowiárcą z uczyn-  
kow. ~~Ustę~~)

Bywáią

208      *Sposób nowy Modlitw*  
Bywają Apostąci sercem,  
Bywają Apostąci usty,  
Bywają Apostąci uczynkami.  
Nie jesteś sercem,  
Nie jesteś słowy,  
Ale jesteś uczynkami.  
Więc to samo potępi cię.

  
Nie dosyć na tym, do zbawienia  
twego,

Abyś miał wiarcę w sercu twoim,  
Trzeba ią mieć y w uściech.

Nie dosyć na tym, abyś ią słowy  
wyznawał,

Trzeba ią jeszcze uczynkami  
ziścić.

Tać się z wiara w okazyi,

Is to wyrzekać się wiary swoiey;

Jeżeli wyznał JEZUSA przed  
ludźmi,

On cię wyzna przed Oycem.

Jeżeli się wstydzisz być jego

Uczniem.



On się wstydzić będzie, być twoim  
Nauczycielem.

Ieżeli go uznasz za BOGA twego,  
On cię uzna za sługę swego.



O! JEZU Panie moy,  
Iak dawno jestem Chrześciani-  
nem z imienia,  
a pogáninem z uczynkow.  
Szczycę się wiara Chrześcianańska,  
a życie pogáńskie prowadzę.  
Odrzekam się wiary moiey,  
Z boiaźni tego, coż ná to mowić  
będą?

Bárdzief się obawiam  
żartow złych ludzi,  
a niżeli męczennicy się stracháli  
okrucieństwa tyránow.  
Ach! Ty mnie przed Oycem  
twoim wyznawasz,  
a ja Ciebie się przed ludźmi  
wyrzekam.

Nie

110      *Sposob nowy Modlitw*  
Nie wstydzisz mnie się w Niebie,  
a ja się ciebie na ziemi wstydzę.  
O! gnuśność moję nie nawiądzę.  
Brzydzę się utáieniem.      (nem.  
Pokazać chcę, żem Chrześciani  
Wykonać wiarę zámyslam.



### SŁOWA PIŚMA S.

*Ten który się ludzi obawia, w krotce  
upadnie. Prov. 19.*

*Ktokolwiek mnie wyznawać będzie  
przed ludźmi, y Syn człowieczy wy-  
zna go, przed Aniołami Boskimi, lecz  
jeżeli kto mnie wyrzeczę się przed  
ludźmi, y ja go się przed Anioła-  
mi Boskimi wyrzekę. Luc. 14.*



## U W A G A D W D Z I E S T A S I O D M A

O zło-

O złorzeczeniu.

**W**net się słowo wymowi,  
 Ale nie tak prętko się poprą  
 Lekko z ust wychodzi, (wi.  
 Ale okrutnie rani.  
 Przenika serce BOGA,  
 Który zakazuje złorzeczenia.  
 Serce bliźniego przenika,  
 Który to znosi złorzeczenie.  
 Przenika serce przyaciół,  
 Który słyszy złorzeczenie.  
 Przenika serce y tego samego  
 Który złorzeczy.



Iest to jaszczorka złośdziwa,  
 Ktora wszystkie truje serca.  
 Iest to noż obojętny,  
 Który odłącza członki Chrystu  
 Iest to język okrutny, (słowe.  
 Który serce jego przebiia.  
 Iest to kradziez najlepszego  
 ze wszystkich dóbr.

Iest

112      *Sposób nowy Modlitw*  
Iest to zaboystwo nayszláche-  
tnieyszego ze wszystkich życia.  
Iest to rana duszy, zle bez pole-  
pszenia.

Spodziewać się nie trzebá,  
odpuszczenia,

Iezeli się nie wraca to, co się  
komu winno.

Grzech nie iest odpuszczony,  
iezei się nie oddaie to,  
co się komu wzięło.

Ach iák trudna sławę wrocić,  
raz komu wzięta.

Rana z zlorzeczenia pochodząca  
iest nieuleczona.

Zostaie się zawsze blizna.

○! BOZE moy.

Wieleżia kradzieństw popelniłem!

Wiele zaboystw!

Ięzyk moy, iest to piono,

Kfore lekko pisząc,

Uformow

uformowało dekret, który na  
sądzie będzie podanym.  
Będę usprawiedliwiony przez  
język moy.  
y przez ten sam język potępio-  
nym będę.



Ach! ktoż tedy zbawionym  
będzie?

Ktory mówić może, nigdy  
nie złorzeczył.

Ktoż mówić może, nagrodzi-  
łem złe,

Ktore złorzeczenie moje  
sprawiło.



Uciekajcie przed złorzeczącemi.

Szatan jest w usciech ich,

gdy do ciebie mówią.

Szatan jest w uszach twych,

gdy ich słuchasz.

Znoś

114      *Sposób nowy Modlitw*  
Znoś złorzeczenia, a nie day  
mu okazyi.

Nágrodz te, ktoeś poczynił,  
Sposobem, którym będzieś mógł.  
Prawdą, która niemiłosierna,  
Pochodzi z miłości, która  
nie prawdziwa.



### SŁOWA PISMA S.

*Bracia moi nie mówcie źle ieden  
o drugich, kto przeciwko bratu mó-  
wi, y sądzi brata swego, przeciwko  
prawu mówi y sądzi prawo. Jac. 4.  
Ani zdziercy, ani złorzeczący  
Krolestwa Boskiego nie ogarną.*

1. Cor. 6.

# U W A G A

## DWVDZIESTA

## O S M A

O przyczynách pokus naszych.

Czemuż

**C**zemuż ia pokusy cierpię?  
Boś pyszny, lub też nie masz  
straży, nad zmysłami twemi.  
Lub też nie unikasz okazyi.  
Lub złe masz nałogi.  
Lub nie zostąiesz w porządku.  
Lub powołanie twoie porzuciłeś.  
Lub serce twoie masz przy-  
wiązane.

Lub nie jesteś dośwć zabawnym.  
W reszcie żeś człowiek.  
Ześ grzesznik.  
Ześ Chrześciáninem.  
Y że szczęśliwym chcesz bydź.



**C**zemuż czárt kuśi mnie?  
Bo wizerunek Bośki nienáwidzi,  
Bo zazdrości człowiekowi.  
Bo chce cie niewolnikiem  
swoim uczynić.  
Bo życzy mieć tówáryszow.  
Bo do serca twego wniść chce.  
Bo



116      *Sposob nowy Modlitw*

Bo chce wnieść na Tron Boski.  
Bo chce zelżyć Kościół iego,  
Bo w nim chce bydz. czczonym.  
Bo Chrystusa chce ukrzyżować.  
Bo Iego zelżywości odnowić  
pragnie.

Będziesz że utrzymował iego  
zamysły.

Będziesz że zadołyc czynił  
chuciom iego?

Toć ty to czynisz tyle razy,  
ile poddajesz się pokusie.



Czemuz BOG pozwala,  
abyś kuszony był,  
Czyni się to dla chwały iego.  
y dobrą twego.

Poznać cię chce, jeżeli go  
kochasz.

Chce, żebyś siebie samego  
poznał.

Chce doświadczyć cnoty two-  
iej.      Chce

Chce cię w podległości trzymać.  
Chce cię wyćwiczyć do wojny.  
Chce doiać do żywego niedbái-  
stwu twemu.

Chce cię oderwać od stworzenia.  
Chce cię przymusić,  
abyś się do niego ućickał. (bo.  
Chce, abyś sobie zasłużył na Nie-

~~(bo)~~

O Zbawicielu moy,  
Nie dziwuję się ieżeli mkuszony.  
Gdyżeś yty był w twym życiu.  
Dobra rzecz jest aby mnie znał.  
Uznaię, że pokusa nie pozwala  
mi, abym o sobie wiele rozumiał.

~~(bo)~~

Zsyłay ná mnie pokusy Boze moy.  
Doświadczay mię.  
Pátrz, ieżeli iáka jest we mnie  
nieprawość.

O! nie zsyłay ná mnie pokusy.  
ách! wiem słabość moię

Wybaw

118      *Sposob nowy Modlitw*

Wybaw mnie raczey od pokusy  
moiey.

Lub też umocniey mię, prze-  
ciwko pokuście moiey.

Szatan we mnie, y przezemnie,  
chce wojnę z tobą Bóże toczyć.

SŁOWA PISMA S.

*Zsyła ná was BOG pokusy, aby sie  
pokazało, iczeli go kochacie, albo  
nie. Deuth. 13.*

*Káždy iest kuśsonym, przez pożą-  
dliwośćci, ktore go do złego pocią-  
gają. Jacobi 3.*

*BOG ná nich zesłał pokusy y zná-  
lazł ich godnych siebie. Sap. 3.*

VWAGA

U W A G A  
D W D Z I E S T A  
D Z I E W I A T A.

O smutku.

**C**zemżeś to smutnym?  
Bez wątpienia dla tego,  
że słabe twoie serce.

Zeniewolnikiem jest iakięychući,  
Ze kochasz iakie stworzenie,  
Ze chući iakiey dąiesz się wzma-  
gąć.

Zesumnienie twoie nie jest czyste.  
Ześ popełnił iaki grzech,



Znać, że chcesz, czego niemożesz,  
Ze nie możesz tego czego chcesz.  
Ze nie chcesz tego co Bóg chce.  
Ze chcesz tego, czego BÓG nie  
chce.



Znać

Znać że nic nie chcesz cierpieć,  
żeś bårdzo przywiązanym  
do zdania twego.

Ze się bårdzo światá wzdrygasz,  
że bårdzo pragniesz życia  
przyjemnego.

Ze się zbyt nie sam kochasz.



O iákże człowiek szczęśliwy!  
ktory nie pragnie tylko BOGA.  
Iákże człowiek wesoły, ktory  
nieboi się tylko BOGA.

Iákże człowiek bezpieczny,  
ktory nie ma nic do strácenia.  
Iákże człowiek jest kontent,  
ktory żadnych dobr nie ma.



Nie poważay nic, tylko BOGA,  
á nic cię trapić nie będzie.

Micy zá zgubione wszystko,  
co stracić możesz.

Nie kochay dobrá ktore ci  
odjąć mogą. Nie

Nie przywiczuy się do niczego,  
co ci zginać może.

A choćbyś y stracił, nie trosz się.  
Zyi zawsze dobrze, a nigdy  
smutnym nie bądźcież.

Porzuć się BOGU,

a zawsze kontent będziesz.

SŁOWA PISMA SWIĘTEGO.

*Weselcie się w Bogu zawsze, znova  
powtarzam, weselcie się. Philip. 4.  
Odpędzay frásunek daleko od się-  
bie. Eccl. 13.*

# U W A G A

## TRZYDZIESTA.

O złych skutkach smutku.

Człowiek smutny czci BOGU  
uymuie, (ści.

pokázuie, że nie wierzy opátrzo.

Zádsie BOGU niewdzięczność.

żali się w sercu ná niespráwie.

dliwość.

B

la to

Ia to iestem, powiada, który ci  
to odbieram dobro.

Ia to, który dopuszczam to  
prześladowanie.

Iato, który ci tę zasłał chorobę.

A ty śmiesz szemrać?

ty śmiesz nárzekać?

Czy może kto bydź smutnym,  
a nie szemrać?

Nie bluźnisz usty,

ale bluźnisz sercem.

Powiadasz, że BOGA nie masz,  
albo, że się nie zna ná rzą-  
dzeniu światá.

Człowiek smutny gorszy bliźnie,  
w nieśmák mu ćnotę podáie. (gc,  
Odwraca go od służenia BOGU,  
udáie BOGA zá złego Páná.

Pomieszánia sprawuie w domách,  
łatwo w gniew wpada.

Stárszym cięszki, równym przy-  
kry, niższym



niższym niecznośny;  
 kwąsi obcowanie,  
 wszelką mu słodycz odbiera.  
 Smući się, gdy się inni cieszą.  
 Gniewa się, gdy inni płaczą.  
 Zła przeszkodę ma,  
 gdy do niego przychodzą.  
 Mowi, że nie dbają o niego,  
 ieżeli się umykają.  
 Nie masz zmysłu, gdzie jest  
 smutek.  
 Nie masz rozum, gdzie jest  
 zgryźliwość.



Człowiek smutny sam się gubi,  
 pożera się przez melancholię,  
 skraca sobie życia w cieles-  
 zadanie śmierć na duszy.  
 Serce jego piekłem jest,  
 czart ma prawo w nim mieszkać.  
 Wpędza go w rozpacz, (nia  
 pociąga go we wszystkie rodzaje  
 niecnoci. Fz Podś.

Podać mu wszystkie roskoszy  
ciała,  
gdy schodzi na duchownych.

~~Straszna~~ Straszna chorobą, która takiego  
lekárstwá potrzebuie.

O JEZU! któryś nie był nigdy  
ponury y posępny;

z któryś miał ząwsze do  
smutku okázyc,

nie porzucay mię w tcy chući,  
nie pogrążay mię w tym piekle.

Będę miał ząwsze serce ukon-  
tentowane,

gdyż wszystkim rządżisz ná dobro  
moie.

Będę dził opátrznóść twoię,  
bliźniego mego zbuduię.

W tym życiu ray mieć zacznę,  
aby m po śmierci w nim przeby-  
wał.

Sługá nie kontent, nieczęść Pánu  
wyrządza. Słu

*albo Medytacje.*

125

Sługą Bożki smutny bydź nigdy  
nie powinien.

SŁOWA PISMA S.

*Nie będzie smutnym ani ząburzo-  
nym. Ila: 42.*

*Złosiwe serce żąda smutek. Ecc. 36.*

# U W A G A TRZYDZIESTA PIERWSZA.

*Lekdrstwo przeciwko  
troskliwościom.*

**C**zego się ty trapisz?

To, co ci się żółym bydź zdáie,  
nie iest.

Twoie nędze są miłosierdziem:  
twoie niepowodzenia są łaskami  
od BOGA.

One ciebie odrywáią od światá,  
one ciebie łączą z Zbáwicielem.

F 3

Czynią

126      *Sposob nowy Modlitwy*

Czynią cię poznającym siebie,  
sprawiają w tobie, że się czuiesz  
do grzechu, omierzają ci życie.  
Są to znaki zbawienia twego,  
są to zadatkami przeznacze-  
nia twego.

BOG nie kochałże Syna swego?  
A miałże człowiek większe  
troski nad niego?

~~Wtedy~~

Nieszczęście twoje nie jest  
tak straszne.

Bo jeżeli małe, lekko one pono-  
leżeli zaś gwałtowne,      (śię,  
długo nie potrwa.

Albowiem nieznosne umartwic-  
nie, długie byż nie może,

Wielkie nieszczęście, jeżeli nie  
jest zkad inąd wypędzone,  
muśi samo w sobie upadać.

Albo życie odbiera,  
albo się czuć nie dać.

W [ab]

W samym tylko piekle, złe jest  
nieskończone.

Nie pomyślisz o tym, iako czas  
sprawuje rzeczy twoie.

Gryzoty twoie nad życie dłużej  
trwać nie mogą.

A coż to życie w szacunku wie-  
czności? ~~Wszystko~~

Myśliszże żyć na tym świecie  
bez umartwienia?

Iakże będziesz członkiem  
Chrystusowym.

Iakoż będziesz mógł krolować  
z nim? (on.

ieżeli nie jesteś ztroskány iako y

Pokaż mi człeka bez krzyża,

a uwolnię cię od twego.

Czyż sprawiedliwa, żebyś  
za nic dostał,

co tyle kosztowało wszystkich  
Świętych.

Iakież stopień chwały otrzymał-  
bys w Niebie? Iakież.

128      *Sposob nowy Modlitw.*

Iakieżbys tam ośiadł mieysce?

Wszyscy Święci pełno ran ná  
sobie mają.

będzieśże sam bez nich?

Pomnij ná Niebo, á troski twoie  
znikną.

Nádzieią dobrą wielkiego oso-  
bliwizną sprawuie weselość.

Wszystko złe małe, którym zy-  
skamy wieczne rokoszy.

Lekka boleść, która z wiecznych  
wybawia mąk.

Ciało bola mało co czuie, (wa-

gdy umysł w Niebie przemieszki-

A nie wiesz? że Ray dziedzictwem  
jest utrapionych.

Krolestwem ukrzyżowanych,

Podziałem dusz cierpiących.

Jeżeli smutnym bydź nie chcesz,  
wypądz grzech z duszy twoiey.

Ten

Ten ci to trapi potępionych,  
ten ci im piekłem iest.

Gdyby bez grzechu byli,  
byliby bez utrapienia.

Iakże się ten cieszyć może,  
ktory Bogá z serca swego wyru-  
gował.

Iak spoczywać może ten, ktory  
tručiznę ná swoim czuie sercu.

Iezeli się do niczego nie wiążesz,  
frásować się nigdy nie będziesz.

Cierpiemy tyle, ile kochamy.

Ządze nasze są kátami naszymi.

Bez żalu się nie porzuca,  
co się trzyma z miłością.



Chceszżeniebydź nigdy smutnym?  
położże twę w Bogu nádzieię,  
przełoż mu troski twoie.

proś go o pócieszenie,  
trwaj w modlitwie,  
poddaj się pod rządy iego.

Rzuć



130      *Sposob nowy Modlitw*

Rzuć się pod opátrność iego;  
Zgadź się z wolą iego,  
á w prętcie znaydziesz, czego szu-  
kaśz.

Chceſzże nie być ſmutnym?  
Rządź ſię rozumem,  
popraw imáginácyi.  
Ludzie nie ſą nędzni.      (ia)  
tylko że ſię niem; byđ rozumie.  
Lekki ieſt żal, gdy porozumienie  
nie ieſt z nim złączone.

Porozumienie wſzelkie złe  
ſpráwuie.

Nie byłby nikt nieſzczęśliwym;  
gdyby ſię nim byđ nie ſądził.  
Rządź ſię wiárá, á nie zmyſłámi;  
radz ſię rozumu, á nie porozu-  
mienia.

Obawiaſz ſię nieſzczęſcia,  
które ci grozi.

Ieſt to, trapić ſię bez przyczyny.  
Co trapić ſię, nie máiąc ieſzcze  
przyczyny.      Opłá-

Opłakuiesz przeszłe nieszczęścia.  
Izy twoie z niego cię nie wybawia.  
Czemuż tedy z potrzeby nie czynisz  
cnoty?

Czemuż nie zyskasz z stráty swoiey?  
Ná coż ci się zda przypominác nie-  
szczęście, ktore iuż więcey nie trwa,  
Ná coż się czynić nędznym, dla tego,  
żeś nim był.

Wstyd to roztropnemu człowiekowi,  
nie poprzestać bydź smutnym,  
tylko w ten czas, kiedy się aż do  
umordowania upłakał.

Lepiey porzucić żal, niżeli czekać,  
żeby nas porzucił.

To, co przeszło, iuż cię więceynietyczne,

To, co ma bydź, ieszcze cię nie tyka.

To, co teraz, nie jest tylko momentem.

Ná coż przedłużać swoje utrapienie.

Zgadzać się trzebá, z dolegliwościami  
swemi,

gdy ich zbyć nie podobna.

Smutek przyczynia stráty,

ale iey nie naprawia.

Nie psuie tylko sam grzech,

Więc

Więc smućć się nie trzebá, tylko  
dla tego, że się grzeszyło.

O! iákże bylibyśmy szczęśliwemi,  
gdybyśmy poprawili myśli nászych.  
O! iákże bylibyśmy weseli,  
gdybyśmy ná ziemi niczego nie prá-  
O! iákże wielkie prágnienie, (gneli.  
wielka iest męká!

Dobry człowiek iest záwsze kontent,  
ma záwsze co chee.

Bo chce záwsze tego, co ma.

Odmiáná nie mieni go,

bo zásadza się ná nieodmiennych  
rzeczách.

### SŁOWA PISMA SWIĘTEGO.

Czemużes smutna duszo moia, czemu mnie  
trwozysz? Psal: 41.

Niech sie weseli serce szukájących Páná,

Psal: 104.

Smućć sie kto z was, niech sie modli. Jac: 5.

K O N I E C,

☞(o)☞

De  
Alm...

...

...



